

**Protokół Nr X/11  
z obrad X sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski  
odbytych 28 czerwca 2011 r.**

X sesja Rady Miasta Bielsk Podlaski odbyła się w sali Bielskiego Domu Kultury w Bielsku Podlaskim przy ul. 3 Maja 2 w godzinach od 9<sup>00</sup> do 13<sup>30</sup>.

**Przewodniczący Rady Miasta Kazimierz H. Leszczyński** otworzył obrady X sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski, a następnie powitał wszystkich zebranych. Stwierdził, że w chwili rozpoczęcia obrad, na stan **21** radnych, obecnych jest **18**, co stanowi wymagane quorum, przy którym Rada może obradować i podejmować prawomocne decyzje.

*W chwili rozpoczęcia obrad na sesji nieobecni byli następujący radni: Jarosław Karol Łażny, Maria Ryżyk oraz Ałła Sosna-Pawluczuk.*

Ponadto w obradach udział wzięli:

- Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec,
  - Zastępcy Burmistrza Miasta Walentyna Szymczuk i Jan Radkiewicz,
  - Skarbnik Miasta Janusz Panasiuk,
  - Prezes MPEC SA Mikołaj Samocik
  - Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego sp. z o.o. Jan Ostaszewicz
  - Dyrektor MOPS w Bielsku Podlaskim Anatol Wasiłuk
  - kierownicy Referatów Urzędu Miasta,
  - mieszkańcy miasta i zaproszeni goście,
- (listy obecności stanowią załączniki Nr 1 i 1A do niniejszego protokołu).*

*O godzinie 9<sup>00</sup> z sali obrad wyszedł radny Paweł Miszczuk oraz Mirosław Kruszewski. Od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych.*

**Ad 2**

**Zawiadomienie o terminie X sesji Rady Miasta wraz z proponowanym porządkiem obrad stanowi załącznik nr 2 do protokołu.**

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym (w obecności 16 radnych), stosunkiem głosów: za-16, przeciw-0, wstrzym-0 **ustaliła** następujący porządek obrad X sesji:

1. Otwarcie sesji.
2. Ustalenie porządku obrad
3. Przyjęcie protokołu nr IX/11 z obrad IX sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 31 maja 2011 r.
4. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miasta Bielsk Podlaski za 2010 r. wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2010 r.
5. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta Bielsk Podlaski absolutorium za rok 2010.
6. Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2011 r.
7. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków określonej przez Przedsiębiorstwo Komunalne sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim.
8. Podjęcie uchwały w sprawie opłat za świadczenia udzielane przez przedszkola publiczne prowadzone przez Miasto Bielsk Podlaski.
9. Podjęcie uchwały w sprawie sposobu sprawienia pogrzebu przez Gminę Miejską Bielsk Podlaski.
10. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Strategii Integracji i Rozwiązywania Problemów Społecznych Miasta Bielsk Podlaski na lata 2007-2013.

11. Podjęcie uchwały w sprawie powołania Zespołu opiniującego kandydatów na ławników na kadencję 2012-2015.
12. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody / odmowy wyrażenia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym Rady Miasta Bielsk Podlaski.
13. Sprawozdanie z realizacji „programu szczepień profilaktycznych przeciw wirusowi HPV dziewczynek urodzonych w 1998 roku – mieszkanek Bielska Podlaskiego”.
14. Sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym.
15. Interpelacje i zapytania radnych.
16. Sprawy różne, dyskusja, wolne wnioski.
17. Zamknięcie sesji.

### **Ad 3**

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 16 radnych, stosunkiem głosów: za-16, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **opowiedziała się za przyjęciem Protokołu Nr IX/11 z obrad IX sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski odbytych 31 maja 2011 r. nie wnosząc uwag.**

*O godzinie 9<sup>18</sup> na salę obrad powrócił radny Mirosław Kruszewski. Od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.*

*Opinie i wnioski poszczególnych Komisji Rady Miasta wraz ze stanowiskami Burmistrza Miasta odnoszącymi się do wypracowanych wniosków odnośnie materiałów sesyjnych stanowią załączniki do protokołu od nr 3-A do nr 3-K.*

### **Ad 4**

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, iż przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miasta Bielsk Podlaski za 2010 r. wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2010 r. Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii i wniosków poszczególnych Komisji RM, które *stanowią załącznik Nr 3-A do niniejszego protokołu*. Ponadto poinformował, iż w przedmiotowej sprawie zostały radnym dostarczone następujące dokumenty.

- projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miasta Bielsk Podlaski za 2010 r. wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2010 r. (*stanowi załącznik nr 4 do protokołu*),
- Zarządzenie Nr 51/11 Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski z dnia 24 marca 2011 r. w sprawie przyjęcia sprawozdania z wykonania budżetu miasta 2010 r. (*stanowi załącznik nr 5 do protokołu*)) – dostarczone radnym w marcu b.r.,
- Zarządzenie Nr 71/11 Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski z dnia 9 maja 2011 r. w sprawie przekazania sprawozdania finansowego Miasta Bielsk Podlaski za rok 2010 (*stanowi załącznik nr 6 do protokołu*) dostarczone radnym w maju b.r.
- Zarządzenie Nr 92/11 Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski z dnia 14 czerwca 2011 r. w sprawie przekazania korekty bilansu z wykonania budżetu Miasta Bielsk Podlaski za rok 2010 (*stanowi załącznik nr 7 do protokołu*)
- Uchwała Nr II-0321-41/11 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Białymstoku z dnia 5.04.2011 r. w sprawie wyrażenia opinii o przedłożonym przez Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski sprawozdaniu z wykonania budżetu za 2010 r. (*stanowi załącznik nr 8 do protokołu*)
- stanowisko Komisji Rewizyjnej w sprawie realizacji budżetu miasta za 2010 r. i w sprawie sprawozdań finansowych Miasta Bielsk Podlaski, wniosek o udzielenie absolutorium (*stanowi załącznik nr 9 do protokołu*) oraz Uchwała Nr II-00322-60/11 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Białymstoku z dnia 7 czerwca 2011 r. w sprawie wyrażenia opinii o przedłożonym przez Komisję Rewizyjną Rady Miasta Bielsk Podlaski wniosku o udzielenie Burmistrzowi absolutorium za 2010 r. (*stanowi załącznik nr 10 do protokołu*), z której treścią zapoznał zebranych.

Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

*W trakcie wypowiedzi Przewodniczącego RM na salę obrad powrócił radny Paweł Miszczuk. Od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.*

**Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** stwierdziła, że po raz pierwszy Rada będzie obradować nad nową procedurą dotyczącą udzielenia absolutorium i ten punkt dotyczący podjęcia uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego miasta Bielsk Podlaski za 2010 r. wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2010 r. jest jak gdyby nieodłącznym elementem udzielenia absolutorium, ponieważ absolutorium udziela się w związku z wykonaniem budżetu. Dodatkowo dochodzi jeszcze rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania finansowego, które również składa się jakby z czterech elementów. W pierwszym punkcie porządku do materiałów sesyjnych, to co pan Przewodniczący powiedział, została również dołączona korekta do sprawozdania finansowego, jest opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej dotycząca wykonania budżetu za rok 2010, nie ma jedynie opinii RIO w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego gdyż tego nie wymagają przepisy prawa, ale wszystkie niezbędne dokumenty łącznie z wnioskiem i stanowiskiem Komisji Rewizyjnej radni w materiałach posiadają. Komisja Rewizyjna przedstawiła swój wniosek, w którym opowiedziała się pozytywnie za wykonaniem budżetu i na tej podstawie sformułowała wniosek o udzielenie absolutorium Burmistrzowi. Mimo, że są to dwa rozdzielne punkty, tj. jeden dotyczący zatwierdzenia sprawozdania finansowego, drugi natomiast dotyczący udzielenia absolutorium to jednak są one ze sobą ściśle związane. Sądzi, że zostanie wypracowana później pewna procedura, aby w porządku obrad sesji było to bardziej czytelne, bo rzeczywiście do pierwszego punktu została dołączona opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie wystąpienia Komisji Rewizyjnej do RIO, która również w tej kwestii się wypowiadała.

**Radny Paweł Miszczuk** stwierdził, że chciałby się odnieść do tego co powiedziała pani radna Zwolińska w kwestii dot. rozdzielenia punktu dotyczącego zatwierdzenia sprawozdań finansowych ze sprawozdaniem z wykonania budżetu miasta. Zwrócił się z pytaniem czy dobrze ją zrozumiał?

**Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** wyjaśniła, że chodziło jej o to, że po raz pierwszy Rada podejmuje uchwałę dotyczącą zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2010 rok oraz sprawozdania z wykonania budżetu miasta i do tego Regionalna Izba Obrachunkowa przedstawiła swoją opinię, którą pan Przewodniczący odczytał. Natomiast drugim elementem w tym punkcie porządku obrad składającym się na treść tej uchwały jest zatwierdzenie sprawozdania finansowego, a to z kolei składa się jeszcze z innych sprawozdań w tym m.in. bilansu z wykonania budżetu, rachunku zysków i strat, ale są to elementy poprzedzające późniejsze debatowanie nad udzieleniem absolutorium.

**Radny Paweł Miszczuk** stwierdził, że być może źle zrozumiał panią radną, bo sądził, że chciała ona jakby rozdzielenia tych dwóch kwestii. Zwrócił uwagę, że jest tutaj stanowisko Regionalnej Izby Obrachunkowej i przedłożony jest projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdań finansowych i sprawozdania z wykonania budżetu, a zatem powinna być podjęta decyzja w formie jednej uchwały. Nadmienił, że z wypowiedzi pani radnej zrozumiał, że te dwie kwestie powinny być rozdzielone. Jeżeli jednak się on i pani radna nie różnią w tej kwestii to uważa, że wszystko jest w porządku.

W związku z brakiem chętnych do dalszej dyskusji i brakiem wniosków do przegłosowania **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miasta Bielsk Podlaski za 2010 r. wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2010 r.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych,  
stosunkiem głosów: za-18, przeciw-0, wstrzymujących się-0, podjęła

**Uchwałę Nr X/42/11**

**w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miasta Bielsk Podlaski za 2010 r.  
wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2010 r.**

*(uchwała stanowi załącznik nr 11 do protokołu).*

**Ad 5**

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że kolejna sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta Bielsk Podlaski absolutorium za rok 2010 (*projekt uchwały stanowi załącznik nr 12 do protokołu*). Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii Komisji RM, które *stanowią załącznik nr 3-B do niniejszego protokołu*. Nadmienił, że Komisja Rewizyjna w składzie 5-osobowym w dniu 1 czerwca 2011 r. wniosek o udzielenie absolutorium przyjęła stosunkiem głosów 5-za, 0-przeciw, przy 1 wstrzymującym się. Wniosek Komisji Rewizyjnej o udzielenie absolutorium został przesłany do Regionalnej Izby Obrachunkowej, która podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia opinii o przedłożonym przez Komisję Rewizyjną Rady Miasta Bielsk Podlaski wniosku o udzielenie Burmistrzowi absolutorium za 2010 r., z której treścią zapoznał zebranych. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

**Radny Jarosław Borowski** zabrał głos w sprawie przejęzyczenia pana Przewodniczącego, który przeczytał, że w głosowaniu Komisji było 5 osób za, a jedna osoba wstrzymała się od głosu. Sprostował tę wypowiedź informując, że jedna osoba nie wstrzymała się od głosu, tylko była nieobecna.

W związku z brakiem chętnych do dalszej dyskusji i brakiem wniosków do przegłosowania **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poddał pod głosowanie uchwałę.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych,  
stosunkiem głosów: za-13, przeciw-0, wstrzymujących się-5, **podjęła**

**Uchwałę Nr X/43/11**

**w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta Bielsk Podlaski absolutorium za rok 2010**  
(*uchwała stanowi załącznik nr 13 do protokołu*).

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** pogratulował panu Burmistrzowi uzyskania absolutorium życząc w przyszłości również takich efektów.

**Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec** serdecznie podziękował tym osobom, które głosowały za udzieleniem mu absolutorium. Nadmienił, że starał się pracować tak jak to było możliwe, a faktycznie rok 2010 był rokiem trudnym, gdyż budżet był bardzo mocny w porównaniu do innych miast tej wielkości i oprócz Białegostoku Łomży i Suwałk to mocniejszych budżetów nie było. Jeszcze raz serdecznie podziękował tym, którzy głosowali za udzieleniem absolutorium, bo jest to absolutorium zarazem dla Rady Miasta i jej wyborców.

**Ad 6**

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2011 r. (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 14 do protokołu*). Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii Komisji RM, które *stanowią załącznik nr 3-C do niniejszego protokołu*. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

**Radny Ignacy Grzybowski** stwierdził, że we wniosku do projektu uchwały w pkt 2 ppkt b jest propozycja przeznaczenia 20 tys. zł, jako wsparcie dla Komendanta Policji z przeznaczeniem dla Komendy Powiatowej Policji w Bielsku Podlaskim na zakup wyposażenia. Pamięta, że już w tym roku Rada Miasta przeznaczyła 50 tys. zł na patrole piesze i wsparła Policję. Wówczas był za tym, żeby wesprzeć patrole piesze, natomiast teraz, jeżeli chodzi o przeznaczenie środków na wygodne krzesła to wydaje mu się, że w takiej sytuacji w ogóle Policja nie będzie patrolować ulic. Sądzi, że obecną sytuację można porównać do czasów Gierka, które pamięta, gdyż pracował w tamtych czasach w elektryfikacji wsi. Wówczas to Gierek zniósł podatek, bo za czasów Gomułki było pewne ograniczenie i jeżeli ktoś zarobił powyżej 2 tys. zł to tej osobie nakładano większy podatek. Natomiast Gierek to ograniczenie zniósł i kiedy wcielono to w życie to zaczęto pracować w akordzie, a ludzie zaczęli za dużo zarabiać i zmniejszono normy. Podobnie sytuacja ma się dzisiaj w Policji. Bielska

Komenda podała pewne dane do statystyk i są one bardzo dobre, a zatem centrala ograniczyła zatrudnienie i obecnie będzie pracować mniej policjantów. Należy sobie odpowiedzieć na pytanie czy teraz miasto, jako samorząd ma dopłacać do Policji po to, aby z góry w Rządzie ograniczano ilość etatów w Policji tylko dlatego, że tutaj dobrze się dzieje. Owszem miasto pomaga Policji i te statystyki się polepszają, ale władze zwierzchnie Policji będą zmniejszać etaty. Uważa, że nie ma to sensu, a teraz miasto chce jeszcze przekazywać 20 tys. zł na sprzęt dla Policji. Osobiście stwierdził, że jest temu przeciwny, bo to nie należy do zadań miasta. Samorząd miejski ma wiele swoich zadań i powinno ich pilnować.

**Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** stwierdziła, że ma głos odmienny od kolegi radnego Grzybowskiego. Jest za tym, żeby tę kwotę umieścić w zmianach budżetu z tego powodu, że budżet państwa dofinansowuje również miejskie zadania własne i dotyczy to dużych kwot. Może to nie jest do końca prawidłowe, ale tak to zostało skonstruowane prawnie, że te środki mieszają się. Budżet państwa dokłada do samorządów na zadania swoje zlecone i to jest oczywiste, ale również dokłada pieniądze na zadania, które są przypisane miastu. Ponadto Policja znajduje się na terenie naszego miasta i jest to co prawda państwowa jednostka budżetowa, ale działa na rzecz tej społeczności i w związku z tym zależy nam wszystkim na tym, żeby było w miarę bezpiecznie ale i również w miarę kulturalnie. Nadmienila, że nie tylko osoby, które miały do czynienia na bakier z prawem są interesantami Policji, ale również przychodzą świadkowie oraz inne osoby i nie może być tak, że nasza Komenda będzie wyglądała bardzo brzydko, a policjanci siedzieli na jakimś zydelku albo nie mieli usprzętowania. Zgadza się z panem radnym Ignacym Grzybowskim, który mówił, że nasza Komenda została jak gdyby ukarana za bardzo dobre wyniki pracy i jak się to liczy to nie ma rozeznania, ale ta statystyka spowodowała, że jest za dobrze i rzeczywiście zamiast nagradzać to etaty zostały zmniejszone, a tym samym plan rzeczowo-finansowy został również zmniejszony. W takich sytuacjach Komendant może zrobić tylko to, co robi, a mianowicie wychodzi z prośbą o dofinansowanie do samorządów i prawo na to pozwala. Wcale się nie dziwi Komendantowi, który próbuje pozyskać środki zewnętrzne.

Ponadto zauważyła, że kwota 20 tys. zł dla osoby fizycznej jest dość wysoką jednak dla samorządu jest niewielką i można ją inaczej spożytkować jeszcze bardziej konsumpcyjnie, natomiast sprzęt czy wyposażenie, które będzie tam zakupione będzie pamiątką ze strony miasta. W związku z powyższym poprosiła o głosowanie za tym, aby te pieniądze pozostały w projekcie uchwały.

**Radny Marcin Sarnacki** stwierdził, że nie miałby nic przeciwko wydawaniu przedmiotowej kwoty tylko chciałby wiedzieć czy Policja służy tylko i wyłącznie miastu czy też teren jej działania obejmuje cały powiat i gminę wiejską, bowiem tak mu się przynajmniej wydaje, gdyż widział patrole poza terenem miasta. Poprosił o informację czy tylko miasto partycypuje w kosztach utrzymania Policji czy również powiat i gmina wiejska dokłada się do tej inwestycji? Dodał, że miasto wydało już pieniądze na patrole piesze i warto byłoby żeby pozostałe samorządy również włączyły się w pomoc dla Policji.

**Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko** wie, że policja potrzebuje tych pieniędzy na doposażenie tzw. wydatki rzeczowe, ale poprosił, aby zauważyć, że miasto ma teraz okres remontów w placówkach oświatowo-wychowawczych. Czy nasze placówki oświatowo-wychowawcze w pełni są zaspokojone, jeżeli chodzi o remonty? Czy te 20 tys. zł nie przydałoby się bardziej naszej placówce niż Policji? Rozumie, że bezpieczeństwo jest bardzo ważne, ale troska o wychowanie dzieci też jest nie mniej ważna i zainwestowanie 20 tys. zł w którąkolwiek miejską placówkę oświatową przyniesie więcej korzyści niż przekazanie ich Policji.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji **Przewodniczący RM Kazimierz Leszczyński** przystąpił do głosowania zgłoszonych wniosków. Nadmienił, że został zgłoszony wniosek przez trzy komisje, tj. Komisję Finansów, Komisję Gospodarki Przestrzennej i Komisję Rodziny dotyczący wykreślenia z projektu uchwały w pozycji zwiększenia planu wydatków kwoty 20.000 zł w dziale 754 rozdział 75405 § 3000 - wpłaty jednostek na państwowy fundusz celowy, na Fundusz Wsparcia Komendanta Wojewódzkiego Policji z przeznaczeniem dla Komendy Powiatowej Policji w Bielsku Podlaskim na zakup wyposażenia.



W głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych, stosunkiem głosów: za-11, przeciw-2, wstrzymujących się -4, w głosowaniu nie wzięła udziału 1 osoba, **wniosek Komisji Finansów, Komisji Gospodarki Przestrzennej i Komisji Rodziny** o wykreślenie z projektu uchwały w pozycji zwiększenia planu wydatków kwoty 20.000 zł w dziale 754 rozdział 75405 § 3000 - wpłaty jednostek na państwowy fundusz celowy, na Fundusz Wsparcia Komendanta Wojewódzkiego Policji z przeznaczeniem dla Komendy Powiatowej Policji w Bielsku Podlaskim na zakup wyposażenia **uzyskał akceptację Rady Miasta.**

**Skarbnik Miasta Janusz Panasiuk** stwierdził, że z panem Burmistrzem co prawda nie uzgodnił tej kwestii, ale jeżeli jest konsumowany powyższy wniosek to w ślad za tym następują zmiany cyfr w projekcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta. Otóż sięgając do str. 2 projektu uchwały – wydatki ogółem zmniejszają się o 20 tys. zł, w tym wydatki bieżące. Ponadto zmienia się deficyt o kwotę 20 tys. zł oraz zmianie ulega również źródło pokrycia deficytu budżetu o tę kwotę. Dodał, że jak zapewne radni pamiętają w uchwale Regionalnej Izby Obrachunkowej było wspomniane, że w wypadku zmiany deficytu trzeba wprowadzić informację nową - załącznik o rozchodach i przychodach, gdzie powinna być ta wzmianka podana. Zatem w tym momencie wprowadzony będzie załącznik do uchwały o przychodach i rozchodach, gdzie kwota rozchodów jest pokazywana w wielkości 6.779.357 zł i źródła pokrycia to kredyty w niezmienionej formie plus wolne środki w kwocie 1.679.357 zł. Odbicie tego powinno być w uchwale i te zmiany w planie wydatków z korektą 20 tys. zł – gdzie następuje wykreślenie tejże pozycji. Są to zmiany będące skutkiem powyższej decyzji Rady Miasta. Podkreślił, że tej sprawy nie konsultował z Burmistrzem, ale sądzi, że pan Burmistrz powinien się odnieść do niej i zatwierdzić te propozycje.

**Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec** uważa, że temat jest bardzo prosty, bo jeżeli radni nie chcą zainwestować w Policję i zadają pytania czy Policja to jest tylko dla miasta to może odpowiedzieć jednoznacznie, że jest ona dla całego Powiatu Bielskiego. W kwestii zapytania czy inne gminy wspomagają Policję wyjaśnił, że wszystkie gminy wspomagają ją w większym bądź mniejszym stopniu i współfinansują. Jeżeli miasto przeznaczyło 50 tys. zł na Policję to nie wyrzucono ich w błoto, bowiem Burmistrz i radni uznali, że patrole piesze są potrzebne w mieście. Jeżeli podsumowano by rok 2010, 2009 czy jeszcze wcześniejsze lata to kwoty, które wydano na Policję są w naszym mieście duże. Nadmienił, że co sobotę łamano znaki drogowe, rozbijano kwietniki w parku, czy też miały miejsce takie incydenty jak to swego czasu działo przy Ratuszu, mimo, że było zatrudnionych trzech dozorców gdzie połamano drzewka i dlatego uważa, że dobrze jak są patrole policyjne w okresie letnim. Kwota 20 tys. zł wcale nie załamałaby dofinansowania do szkół, tak jak to mówił Wiceprzewodniczący Roszczenko. 20 tys. zł w każdej chwili miasto może wyłożyć na remonty szkół. Jeżeli miasto stać wyłożyć do remontów i termomodernizacji trzech szkół prawie 5 mln zł to kwota 20 tys. zł zawsze się znajdzie. Zwracając się do Wiceprzewodniczącego Roszczenko stwierdził, że najpierw należy uporządkować sprawy szkół, bo ich jest za dużo i trzeba sobie odpowiedzieć, co należy remontować i które szkoły. Uważa, że źle postąpiono, jeżeli chodzi o te 20 tys. zł bo to nie jest duża kwota, ale radni zawsze mają rację. Podkreślił, że nie jest to duża kwota, a zawsze mogłaby się przyczynić do uporządkowania np. spraw komputerów czy innych spraw w Komendzie Policji. Jaka jest sytuacja w kraju to wiadomo i wszyscy szukają oszczędności. Sądzi, że w przyszłym roku też będziemy szukali więcej oszczędności chyba, że się coś całkowicie zmieni. Jeżeli chodzi o zmiany, które byłyby wynikiem przyjętego wniosku to poprosiłby o 5 minut przerwy, aby wszyscy mogli nanieść poprawki i wiedzieli nad czym głosują.

Dodał, że należy tutaj spojrzeć z innej strony i propozycja przyznania policji 20 tys. zł nie jest absolutnie rozwalaniem budżetu, tylko jeżeli jednostka ta remontuje swój budynek i po wielkich trudach otrzymała pieniądze na termomodernizację swego budynku to dobry gospodarz czy mieszkaniowiec widzący te zmiany, a one będą widoczne, stwierdzi, że budynek nie jest już obskurny. Dodał, że do uporządkowania zostanie tam plac i to co tutaj kiedyś na sesji zgłaszano, a mianowicie sprawa CPN przy cerkwi od strony Jagiellońskiej być może kiedyś też będzie zrobiona. Podkreślił, że na pewno 20 tys. zł nie załamałoby budżetu w mieście, a jeżeli chodzi o przeznaczenie takiej kwoty na jakąś szkołę, czy remont to uważa, że przydzielano z budżetu znacznie większe kwoty i stać miasto było na to i w tej chwili też raczej stać nas by było większą kwotę wyłożyć tam gdzie zachodziłaby potrzeba przeprowadzenia remontu.

**Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko** stwierdził, że ma serdeczną prośbę i poprosił, aby nie mówić mu tutaj tego, czego on nie powiedział. Otóż nie powiedział, że 20 tys. zł zrukuje oświatę, a wprost przeciwnie powiedział, że potrzebne są pieniądze Policji, ale być może i ma taką wątpliwość, że te pieniądze są bardziej potrzebne dla placówek oświatowo-wychowawczych, tj. jednej, dwóch czy dla dziesięciu. Zgadza się z panem Burmistrzem, że należy przeprowadzić analizę stanu naszych placówek i określić ile placówek oświatowo – wychowawczych, a szczególnie szkół, potrzebnych będzie w najbliższej przyszłości i taki wniosek złożył na poprzedniej sesji w maju, a Rada Miasta ustaliła, że we wrześniu odbędzie się w tej sprawie debata. Zwrócił się z prośbą do Burmistrza, aby nie mówił tego, czego on (Roszczenko) nie powiedział.

**Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** stwierdziła, że zmiana jednej cyfry w budżecie powoduje zmiany w pozostałych tabelach i jest to sprawa oczywista, co pociąga za sobą zmianę deficytu i zmianę wydatków. Nie wie czy nie można byłoby przegłosować tej uchwały wraz z przyjętą poprawką i niezbędnymi zmianami, które wynikają z przegłosowanego wniosku, żeby nie wyliczać tego w tej chwili, bowiem pan Skarbnik jest pod napięciem i może się pomylić w cyfrach, a tak można to zrobić na spokojnie. Wie, że organ nadzoru czuwa i powinno być dobrze. Złożyła wniosek, aby przegłosować uchwałę bez uszczegółowiania uchwały wraz z przegłosowanym wnioskiem.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem innych wniosków do przegłosowania **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2011 r. z uwzględnieniem przyjętego wniosku i konsekwencjami w budżecie wynikającymi z przyjętego wniosku.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych,  
stosunkiem głosów: za-18, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**

**Uchwałę Nr X/44/11**

**w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2011 r.**

*(uchwała stanowi załącznik nr 15 do protokołu).*

*O godzinie 10<sup>07</sup> z sali obrad wyszli następujący radni: Marcin Sarnacki, Eugeniusz Simoniuk oraz Piotr Wawulski. Od tej pory w sesji uczestniczyło 15 radnych.*

#### **Ad 7**

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie zatwierdzenia taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków określonej przez Przedsiębiorstwo Komunalne sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim *(wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 16 do protokołu)*. Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii Komisji RM, które *stanowią załącznik nr 3-D do niniejszego protokołu*. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

**Radny Ignacy Grzybowski** stwierdził, że znowu radni mają kolejny projekt uchwały, w którym proponuje się podwyżkę wody i ścieków głównie dla mieszkańców. Niby nie jest to duży wzrost, ale kiedy popatrzy się na to całe zagospodarowanie i na kilka lat wstecz to widzi się ogromny spadek zużycia wody, a wtedy nasuwa się pytanie – czy jeżeli podrożeje cena wody i ścieków to spadek zużycia wody będzie jeszcze większy? Nadmienił, że już w tej chwili ludzie oszczędzają, bo nie stać ich na płacenie takich kwot. Jak wiadomo w tym samym Przedsiębiorstwie Komunalnym jak i innych przedsiębiorstwach miejskich na ten rok są wstrzymane wszelkie podwyżki płac i dla tych samych pracowników podnosi się ceny wody i ścieków, a tym samym te rodziny będą coraz biedniejsze. Rada Miasta powinna tutaj służyć tym rodzinom. Nasuwa się pytanie, dlaczego Rada ma to zatwierdzać skoro w ubiegłym roku radni byli przeciwni podwyżce cen wody i ścieków, a i tak obligatoryjnie podwyżki weszły w życie? Po co zatem Rada ma być narzędnym w podejmowaniu decyzji w tej sprawie, gdzie przedstawiono różne wyliczenia odnośnie, których nie wie czy się ktoś orientuje. Osobiście ma dosyć ścisły umysł, ale naprawdę tego nie rozumie i czy w związku z tym ma głosować za podwyżką cen wody i ścieków? Oświadczył, że jest przeciwko tej podwyżce. Dodał, że toczy się

jeszcze sprawa ze Suempolem i jeszcze kilka lat temu nawoływał pana Burmistrza do zawarcia ugody z tym przedsiębiorstwem. Ta sprawa może toczyć się jeszcze kilka lat, w której ktoś przegra, a ktoś wygra, ale niezależnie czy przegra Suempol to i tak uderzy to w nasze przedsiębiorstwo, czy przegra Przedsiębiorstwo Komunalne to też w nie uderzy. Już w tej chwili Przedsiębiorstwo Komunalne w funduszu rezerw zaplanowało kwotę w wysokości 274.808 zł myśląc o tej sprawie sądowej, a zyski w tym przedsiębiorstwie wynoszą 457.000 zł. Nadmienię, że 5-cioosobowa Rada Nadzorcza w ubiegłym roku wzięła 72.338 zł i dzieląc tę kwotę na 5 osób wychodzi około 14 tys. zł na jednego członka Rady Nadzorczej, przy czym już nie bierze pod uwagę tego, że przewodniczący Rady Nadzorczej otrzymuje jeszcze więcej. Dodał, że ten organ powinien zbierać się maksimum raz na kwartał. Skoro Rada Nadzorcza zbiera się raz na kwartał to w ciągu roku zbiera się 4 razy i za to ma 14 tys. zł. Uważa, że ludzie powinni wiedzieć, gdzie i na co te pieniądze idą. Osobiście był kiedyś w Radzie Nadzorczej. Zarząd spółki wziął 250 tys. zł rocznie, Rada Nadzorcza 72.338 zł, podwyżki pracownikom są wstrzymane, a teraz podnosi się cenę wody i ścieki. Skoro płace są wstrzymane to uważa, że należy wstrzymać również podwyżkę cen wody i ścieków.

*W trakcie wypowiedzi radnego Grzybowski o godzinie 10<sup>10</sup> na salę obrad powrócili następujący radni: Marcin Sarnacki, Eugeniusz Simoniuk i Piotr Wawulski. Od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.*

**Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec** poprosił, aby pan radny Grzybowski nie wprowadzał ludzi w błąd, bo płace nie są wstrzymane.

**Radny Ignacy Grzybowski** stwierdził, że miał na myśli to, że są wstrzymane podwyżki płac pracownikom.

**Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec** stwierdził, że jeżeli chodzi o podwyżki to jest to zupełnie co innego, ale nie można mówić że płace są w firmie wstrzymane.

**Radny Ignacy Grzybowski** przeprosił za to przejęzyczenie. Stwierdził, że na posiedzeniu Komisji mówiono mu, że podwyżki płac są wstrzymane. Kiedy przygląda się co roku na te Rady Nadzorcze, Zarząd i widzi jak te kominy płacowe rosną to zauważa, że wszystkie obciążenia spadają na te biedne rodziny, które zarabiają po 1200 zł i muszą je za tę kwotę utrzymać. Radni powinni pełnić rolę służebną i przedsiębiorstwo tak samo. Jest przeciwko tym podwyżkom i wniósł, aby radni dokładnie pokazali, kto podniesie rękę za nimi, aby ludzie wiedzieli, kto tutaj podnosi te ceny.

**Radna Danuta Karniewicz** zwróciła się z zapytaniem czy zmieniły się przepisy prawne dotyczące zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków, bo do tej pory z tego, co jej wiadomo obowiązywała ustawa z czerwca 2001 r. i chciałyby wiedzieć czy coś się zmieniło? Jeżeli bazuje się na tej dawnej ustawie to jest w niej napisane, że ceny i stawki opłat są określone w taryfie. Taryfy podlegają zatwierdzeniu w drodze uchwały przez Radę, natomiast Radom przysługuje prawo odmowy zatwierdzenia taryf za wodę i ścieki. Nawet, jeżeli Rada nie zatwierdzi taryf to może ona wejść w życie na mocy decyzji pana Burmistrza. Poprosiła o wyjaśnienie czy to co powiedziała jest prawdą?

**Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** stwierdziła, że co prawda pytanie było adresowane do pani mecenas, ale wypowie się w tej kwestii. Stwierdziła, że rzeczywiście Rada nie ma żadnego wpływu na to jaka taryfa zostanie ustalona i zgodnie z art. 24 ust. 8 przedmiotowej ustawy jeżeli rada gminy nie podejmie uchwały w terminie 45 dni to taryfy wchodzi w życie po upływie 70 dni od dnia złożenia wniosku o zatwierdzenie taryf określonych przez przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne. Także de facto radni niezależnie od tego czy będą głosować za uchwałą czy przeciw niej, czy też wstrzymają się od głosu to praktycznie nie ma to żadnego znaczenia, bo i tak taryfa zatwierdzona przez pana Burmistrza i przedstawiona Radzie ona po prostu wejdzie w życie. Osobiście jest zbulwersowana takim porządkiem prawnym. Dyskusja była prowadzona na komisjach w sprawie zasadności ustalania w taki sposób taryfy i wydaje się jej, że tam te wszystkie kwestie zostały wyjaśnione z punktu widzenia pijarowskiego. Rzeczywiście ludzie niewiele zarabiają i ciągle



podwyżki wynikające z prognozowanych kwot powodują to, że ludzie nie mając pieniędzy płacą te kwoty wynikające z prognozy, czyli wyższe, a przecież muszą mieć realną kasę po to, żeby zapłacić za wodę i ścieki, co jest trochę denerwujące. Taka sytuacja jest zgodna z prawem i tak zostało to przez ustawodawcę zrobione, ale na to ani Rada, ani pan Burmistrz, ani Przedsiębiorstwo Komunalne wpływu nie ma – na to mają wpływ jedynie parlamentarzyści.

**Radca Prawny Joanna Kamińska** wyjaśniła, że ustawa z 2001 r. zmieniła się, bo generalnie były wprowadzone do niej zmiany, ale zasady się nie zmieniły i tak jak powiedziała pani Wiceprzewodnicząca RM art. 24 nadal obowiązuje.

**Radny Ignacy Grzybowski** zwrócił się z pytaniem odnośnie sprawy dotyczącej Przedsiębiorstwa Suempol, a mianowicie jak te sprawy ostatnio się zakończyły, kto tę sprawę wygrał, a kto przegrał i kiedy będzie jej koniec? Chciałaby wiedzieć, jaka to może być kwota, jeżeli Przedsiębiorstwo Komunalne przegra tę sprawę, a tak najprawdopodobniej będzie. Już w tym roku, dzięki zaparciu się i prowadzeniu spraw na drodze postępowania sądowego oraz z powodu z tego, że nie doszło do ugody to w Przedsiębiorstwie Komunalnym dodatkowego wynagrodzenia tzw. 13-tek nie będzie, bowiem spółka środki trzyma na sprawy sądowe. Jeżeli Przedsiębiorstwo Komunalne przegra sprawę kwoty na ten cel będą jeszcze większe i pracownicy mogą zapomnieć na kilka lat o 13-tkach i podwyżkach.

**Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego Spółka z o.o. w Bielsk Podlaskim Jan Ostaszewicz** odniósł się do zadanych pytań, a mianowicie:

- w kwestii dotyczącej spadku zużycia wody stwierdził, że rzeczywiście zużycie wody spadło. Otóż stało się to m.in., dlatego, że parę lat temu odłączyło się od zaopatrywania w wodę z naszej stacji osiedle zlokalizowane przy ul. Białowieskiej. Wszystkie budynki wielorodzinne zaprzestały korzystania z wody miejskiej, bowiem istniejąca dotychczas w Bielsku Podlaskim stacja pochodzi z roku 1970 i stała się ona niewydolna. Stacja ta na taki poziom, na jakim są tam usytuowane budynki, ze względu na wysokość podnoszenia, nie mogła tej wody dostarczać. Ponadto, jeżeli chodzi o jakość dostarczanej wody to zmieniły się po drodze przepisy z lat 70-tych i jakość wody została mocno zaostrzona. Ludzie nieraz mu zadają pytania, co jest z tą wodą, czemu ona jest „brudna” chociaż to są związki żelaza, ale barwę ma brązową, ale wszyscy traktują ją jako brudną nie nadającą się do spożycia i się z tym zgadza. Przedsiębiorstwo Komunalne, jako spółka podjęło ogromne wyzwanie. Radni zatwierdzili program rozwoju urządzeń wodociagowych, w którym m.in. było ujęte zadanie dokończenia budowy stacji wodociagowej przy ul. Norwida, które jest realizowane i jest już w samej końcówce, chociaż wykonawca na samej końcówce robót trochę się spóźnił. Inwestycja miała być zakończona 31 maja b.r., ale Komisja powołana przez niego nie przyjęła obiektu do eksploatacji z uwagi na szereg niedoróbek. Są to usterki, z którymi ma nadzieję, że wykonawca do końca czerwca się upora. Dzięki tej stacji miasto będzie miało zapewnioną odpowiednią jakość i ilość wody i nie będzie tak, że nie ma gdzieś tam odpowiedniego ciśnienia. Już w tej chwili trwa rozruch technologiczny, aczkolwiek z uwagi na dobrą jakość wody fizykochemiczną i bakteriologiczną woda z tej stacji jest pompowana do sieci w trakcie rozruchu technologicznego. Rozruch jest po to, żeby urządzenia wdrożyć do normalnej eksploatacji. Dzięki tej stacji spółka chce odzyskać odbiorców wody na osiedlu przy ul. Białowieskiej. Ci mieszkańcy od paru lat zwracają się o to, a ostatnio zarządy tych wspólnot dopytują się dosyć często, kiedy w końcu puszczona będzie woda miejska, bo gminna niestety nie odpowiada parametrom i produkuje wodę podobnie tak jak stacja na ul. Jagiellońskiej. Dzięki nowej stacji jest możliwość rozwoju sieci wodociagowej w mieście, ludzie rozbudowują się w kierunku ul. Kleszczelowskiej, Białowieskiej, Narewskiej i przychodzą do niego chcąc podłączenia do wodociągu. Stąd budowa nowej stacji wodociagowej i spółka tę wodę tym ludziom zapewni. Po włączeniu próbnym sytuacja jest dosyć dobra, aczkolwiek mogą wystąpić zakłócenia, bo nie sama stacja daje dobrą wodę. W stacji w tej chwili parametry uzdatniania są bardzo dobre, jednakże na terenie miasta jest 170 km linii wodociagowych i przyłączy i przez te lata w tej sieci nagromadziło się trochę zanieczyszczeń. Jeśli ta stacja produkowała wodę o wskaźniku żelaza 0,5-0,2 to gdzieś to żelazo musiało osiąść i ono pozostało w rurach. Dzięki tej taryfie spółka w tym i w przyszłym roku przystąpi do generalnego płukania linii wodociagowych, aby te zanieczyszczenia wypłukać z sieci. Samą wodą nie da się tego zrobić i potrzebne będą specjalne urządzenia, które będą tłoczyć do sieci powietrze, a chodzi o

wyczyszczenie przewodów, żeby woda do kranów w mieszkaniach dopływała bardzo dobrej jakości.

- jeżeli chodzi o wywołany temat dotyczący Suempolu stwierdził, że już wiele razy na tej sali był on omawiany i osobiście wielokrotnie w tej sprawie się wypowiadał. Jeśli jest taka wola radnych to może i dzisiaj wypowiedzieć się jak na dzień dzisiejszy ona się przedstawia. Otóż sprawa była w Sądzie Okręgowym w Białymstoku, który stwierdził, że taryfa nie mogła być stosowana, bo nie była podjęta uchwała Rady Miasta. Czy w związku z takim obrotem sprawy mógł się zgodzić z tym wyrokiem? Otóż nie mógł, bo to rodziło łańcuch roszczeń. Spółka złożyła apelację do Sądu Apelacyjnego, który stwierdził, że taryfa jest ważna i może być stosowana. Zatem były dwa wyroki odmienne od siebie. Oczywiście sprawa trafiła ponownie do Sądu Okręgowego do ponownego rozpatrzenia. Na ten moment może powiedzieć tyle, że w dniu 5 lipca będzie tę sprawę badał biegły sądowy, bowiem Sąd takowego powołał. Nie może się też zgodzić z tym, żeby jego spółka tę kwotę podarowała dla Suempolu i wie, że tam pracują ludzie, ale u niego również zatrudnieni są ludzie i też, jak tu ktoś stwierdził, wynagrodzenia mają niewysokie, ale nieprawdą jest to co mówił tutaj radny Grzybowski, że na ten rok nie są przewidywane podwyżki. Owszem nie są przewidywane podwyżki dla członków Zarządu i członków Rady Nadzorczej. Natomiast on założył niewielki w taryfie wzrost płac, bowiem tylko o 3% na działalności wodociągowo-kanalizacyjnej i jest on naprawdę niewielki, ale wynika to z układu zbiorowego, jaki jest podpisany między Zarządem spółki, a związkami zawodowymi. Nie można mówić, że podwyżki w spółce zostały wstrzymane, dlatego prostuje tu i wyjaśnia, komu zostały wstrzymane.

**Radny Ignacy Grzybowski** zwrócił się z pytaniem ile będą kosztowały sprawy sądowe, ile tych spraw było i jak się skończyły?

**Pan Jan Ostaszewicz** stwierdził, że nie wie ile to go będzie kosztowało, bowiem sprawy sądowe jeszcze się nie skończyły. W Sądzie Apelacyjnym wygrał sprawę, bo Sąd Okręgowy stwierdził, że taryfa nie mogła być stosowana, gdyż nie była zatwierdzona uchwałą Rady Miasta. Natomiast Sąd Apelacyjny stwierdził, że jest to nieprawda i Sąd Okręgowy tak nie może ustalać, a taryfa jest ważna i może być stosowana. Stanowisko Sądu Apelacyjnego jest wytyczną dla Sądu Okręgowego do następnej rozprawy. Stwierdził, że nie będzie tutaj mówił ile, kto komu na dzień dzisiejszy jest winien, bo to nie jest temat publiczny, a są to sprawy między dwiema spółkami i wydaje mu się, że nie ma tutaj potrzeby podawania jakichś kwot.

*O godzinie 10<sup>30</sup> z sali obrad wyszedł radny Mirosław J. Kruszewski. Od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych*

W związku z brakiem chętnych do dalszej dyskusji i brakiem wniosków do przegłosowania **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie zatwierdzenia taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków określonej przez Przedsiębiorstwo Komunalne sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 17 radnych,  
stosunkiem głosów: za-7, przeciw-6, wstrzymujących się-3,  
w głosowaniu nie wzięła udziału 1 osoba, **podjęła**

**Uchwałę Nr X/45/11**

**w sprawie zatwierdzenia taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków określonej przez Przedsiębiorstwo Komunalne sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim (uchwała stanowi załącznik nr 17 do protokołu).**

*O godzinie 10<sup>33</sup> Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński ogłosił przerwę w obradach. Stwierdził, że w związku z tym, że będzie musiał opuścić obrady przewodnictwo sesji przekazuje Wiceprzewodniczącej RM Bożenie Zwolińskiej.*

O godzinie 10<sup>50</sup> zakończyła się przerwa w obradach sesji. **Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** dokonała przeliczenia radnych i stwierdziła, że po przerwie na sali obrad obecnych jest 16 radnych, co stanowi wymagane quorum, przy którym obrady mogą być kontynuowane.

Na sesji nieobecni byli radni: Jarosław K. Łażny, Maria Ryżyk i Ałła Sosna-Pawluczuk, a z przerwy nie wrócili radny Kazimierz H. Leszczyński, który zwolnił się z dalszej części obrad i radna Alina Niegierewicz.

**Radny Piotr Wawulski** stwierdził, że na pewno wszyscy radni zwrócili uwagę na to, że otrzymali gadżety od Stowarzyszenia Kreatywny Bielsk Podlaski. Ma nadzieję, że radni będą to stowarzyszenie promować i zaprosił na organizowane przez to stowarzyszenie akcje oraz stronę internetową, która już działa.

**Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** poinformowała, że pan Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński musiał z powodów osobistych opuścić obrady w związku z tym ona będzie przewodniczyła dalszym obradom X sesji Rady Miasta.

#### **Ad 8**

**Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** poinformowała, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie opłat za świadczenia udzielane przez przedszkola publiczne prowadzone przez Miasto Bielsk Podlaski (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 18 do protokołu*). Następnie zapoznała zebranych z treścią opinii Komisji RM, które *stanowią załącznik nr 3-E do niniejszego protokołu*. Otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

**Radny Ignacy Grzybowski** stwierdził, że na posiedzeniu Komisji tłumaczono mu, że jeżeli chodzi o uchwałę z ubiegłego roku, w której było zapisane, że „opłatę miesięczną, o której mowa w ustępie 1 obniża się odpowiednio do kwoty 60 zł w przypadku, gdy dochód netto na osobę w rodzinie dziecka uczęszczającego do przedszkola nie przekracza kwoty 351 zł” to taki zapis pozostał. Natomiast jeżeli chodzi drugi punkt, że „opłatę obniża się do 36 zł w przypadku, gdy dochód netto na osobę w rodzinie dziecka uczęszczającego do przedszkola nie przekracza 200 zł” to również powiedziano mu, że to wszystko będzie tak samo, ale okazuje się, że w przedłożonym wniosku do projektu uchwały jest napisane, że „ponadto uchwała przewiduje obniżenie opłaty o 50% w przypadku, gdy dochód na osobę w rodzinie dziecka uczęszczającego do przedszkola nie przekracza kwoty 351 zł i o 50% w przypadku gdy dochód nie przekracza 175,50 zł”. Nadmieniał, że w ubiegłej kadencji w uchwale ten próg był określony na 200 zł, zaś w obecnie proponowanym zaniża się tę kwotę do 175 zł i jest to pewna równica. Jeżeli teraz dochód w rodzinie na osobę przekroczy 175 zł to rodzic będzie płacił 60 zł, zaś poprzednio był to próg 200 zł. Zatem widać z tego wyrażnie, że nie jest to tak samo jak było poprzednio, gdyż dochód obniża się o 25 zł. Można byłoby zostawić tak jak było dotychczas i niby to nie jest dużo, ale warto się nad tym zastanowić.

Ponadto nie wie jak to w praktyce będzie wyglądało, chociaż rozumie, że ustawa zobowiązuje samorządy do tego, ale ustawodawca narobił niesamowitego bałaganu. W uchwale jest napisane, że: „Świadczenia przedszkoli publicznych Miasta Bielsk Podlaski w czasie przekraczającym 5 godzin dziennie zajęć podstawy programowej wychowania przedszkolnego są realizowane odpłatnie i obejmują w szczególności (...)” i tutaj zostały wyliczone zajęcia. Jak ktoś przyprowadzi dziecko o godzinie 9<sup>00</sup> i zabierze dziecko o 15<sup>00</sup>, inny przyprowadzi dziecko o 11<sup>00</sup>, a jeszcze inny o 7 czy 8<sup>00</sup> i zabierze o 12-tej to zastanawia się, kto będzie to wszystko nadzorował. Wtedy dyrektor będzie musiał przyprowadzić jakąś osobę, która będzie nadzorowała i odnotowywała, kiedy dziecko jest przyprowadzane i kiedy zabierane z przedszkola. Zastanawia się jak to będzie rozwiązywane w praktyce, chociaż sądzi, że będzie to ogromny bałagan i uciążliwość, ale tak niestety pomyślał mądry ustawodawca. Sądzi, że prosty chłop ze wsi lepiej by to sformułował, bo ci co to ustalili są za mądrzy.

W trakcie wypowiedzi radnego Grzybowskiego o godzinie 10<sup>55</sup> na salę obrad powróciła radna Alina Niegierewicz. Od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.

**Zastępca Burmistrza Miasta Jan Radkiewicz** stwierdził, że nie widzi tutaj żadnego problemu. Ustawodawca zmienił przepisy w 2010 r. i to w kwestiach dotyczących spraw czysto technicznych, bo

praktycznie rzecz biorąc niewiele może ono zmienić. Wszystko zależy od tego na ile godzin rodzice będą przyprowadzali dzieci do przedszkola, gdyż dzieciom w przedszkolu należy zapewnić podstawę programową wychowania i aktualnie ona nie może wynosić mniej niż 5 godzin. Przedtem był trochę inny zapis, który nie mówił o tych 5 godzinach. W związku z tym wszystkie zapisy, które są w tej chwili zaproponowane odnoszą się tylko i wyłącznie do tej sprawy. Jeżeli chodzi o czysto teoretyczne rozważania, bo takie one w tej chwili są, nie wie na ile godzin rodzice będą przyprowadzali swoje dzieci do przedszkola, ale na pewno miasto ma obowiązek zapewnić 5 godzin pobytu dziecka w przedszkolu i w tym czasie zrealizować podstawę programową. Ma pewną symulację i jeżeli teoretycznie dziecko będzie przebywało 8 godzin w przedszkolu to będzie to kwota 118, 80 zł czyli o 1,20 zł mniej niż do tej pory. Jeżeli będzie to dłużej, czyli 9 godzin, rodzice zapłacą o 1,80 zł więcej za następną godzinę. Prawdopodobnie jest scenariusz taki, że po 5 godzinach rodzice, którzy nie pracują zabiorą dzieci i w takich sytuacjach w ogóle nie jest pobierana opłata, a w związku z tym nastąpi obniżenie wpływów do budżetu miasta, ale jak to będzie w rzeczywistości to się okaże dopiero we wrześniu. Istnieje zagrożenie, że o 100-300 tys. zł będą mniejsze wpływy do budżetu. Samorządy zostały zobowiązane do wykonania tego przepisu, więc organ wykonawczy to uczynił, a żadnej rewolucji więcej tutaj nie ma, ale to już czas pokaże co z tego wyniknie.

**Radny Ignacy Grzybowski** stwierdził, że chodzi o to jak będzie prowadzona ewidencja przyjsów i wyjść, czy rodzic będzie miał jakąś kartę, a w przedszkolu będzie zamontowany czytnik, który będzie rejestrował godzinę przyprowadzenia dziecka do przedszkola i jego odbioru? Zastanawia się jak to będzie technicznie rozwiązane.

**Zastępca Burmistrza Miasta Jan Radkiewicz** wyjaśnił, że od tych spraw są dyrektorzy i oni będą się zastanawiali jak to załatwić. Jest to sprawa bardzo prosta i nie należy przesadzać tutaj z czytnikami czy kartami, bowiem dyrektorzy monitorują te sprawy.

**Radny Ignacy Grzybowski** stwierdził, że tak jest w Białymstoku.

**Zastępca Burmistrza Miasta Jan Radkiewicz** nadmienił, że nie wie jak jest w Białymstoku, ale w Bielsku Podlaskim nikt tych czytników nie będzie wprowadzał, a poza tym rodzice nie mają takiej dowolności, że mogą przyprowadzać dziecko do przedszkola o godzinie 14. Przedszkole funkcjonuje od godziny 7<sup>00</sup> i nie wyobraża sobie przyprowadzania dzieci o dowolnej godzinie i jeżeli ktoś też pracuje to ma ten czas również określony. Także uważa, że nie ma co z tym przesadzać, natomiast za sprawę ewidencji pobytu dziecka w przedszkolu będą odpowiadali dyrektorzy.

W związku z brakiem chętnych do dalszej dyskusji i brakiem wniosków do przegłosowania **Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** poddała pod głosowanie uchwałę.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 17 radnych,  
stosunkiem głosów: za-17, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**  
**Uchwałę Nr X/46/11**  
**w sprawie opłat za świadczenia udzielane przez przedszkola publiczne**  
**prowadzone przez Miasto Bielsk Podlaski**  
**(uchwała stanowi załącznik nr 19 do protokołu).**

#### **Ad 9**

**Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** poinformowała, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie sposobu sprawienia pogrzebu przez Gminę Miejską Bielsk Podlaski (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 20 do protokołu*). Następnie zapoznała zebranych z treścią opinii Komisji RM, które *stanowią załącznik nr 3-F do niniejszego protokołu*. Otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

**Radny Jarosław Borowski** odnosząc się do zapisów w § 1 ust. 2 projektu uchwały, w której jest zapis, że „ośrodek zleca sprawienie pogrzebu firmie świadczącej usługi pogrzebowe po wcześniejszym uzgodnieniu niezbędnych czynności oraz kosztów z tym związanych” zwrócił się z pytaniem czy będzie

przeprowadzony przetarg na obsługę przez cały rok czy też w zaistniałym przypadku, kiedy nastąpi taka potrzeba będzie zwrócenie się do firm pogrzebowych z zapytaniem? Chciałby wiedzieć jak to faktycznie ma wyglądać?

**Dyrektor MOPS Anatol Wasiluk** wyjaśnił, że pochówków, o których mowa w uchwale jest bardzo niewiele, bo dotyczy to od 0 do 2 pochówków rocznie, a więc przeprowadzanie tutaj jakiś procedur przetargowych na szerszą skalę nie ma sensu. Jednostkowo stosowane jest zapytanie o cenę w ten sposób, że pracownik obdzwania wszystkie zakłady pogrzebowe i później wybierana jest najtańsza oferta. Bardzo sobie chwali współpracę z Przedsiębiorstwem Komunalnym, chociaż nie jest za tym, żeby za wszelką cenę dać zarobić swoim, mimo, że ma to pewien sens, ale chyba Przedsiębiorstwo Komunalne najczęściej sprawia te pochówki. W ostatnich czasach cena za jeden pochówek oscyluje w granicach 3 tys. zł. Dodał, że ta uchwała jest to czysty formalizm biorąc pod uwagę statystykę sprawiania pochówków, ale ustawa nakłada na gminę taki obowiązek, która musi mieć takie uregulowania.

W związku z brakiem chętnych do dalszej dyskusji i brakiem wniosków do przegłosowania **Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** poddała pod głosowanie uchwałę.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 17 radnych,  
stosunkiem głosów: za-17, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**

**Uchwałę Nr X/47/11**

**w sprawie sposobu sprawienia pogrzebu przez Gminę Miejską Bielsk Podlaski**  
*(uchwała stanowi załącznik nr 21 do protokołu).*

#### **Ad 10**

**Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** poinformowała, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie zmiany Strategii Integracji i Rozwiązywania Problemów Społecznych Miasta Bielsk Podlaski na lata 2007-2013 (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 22 do protokołu*). Następnie zapoznała zebranych z treścią opinii Komisji RM, które *stanowią załącznik nr 3-G do niniejszego protokołu*. Nadmieniła, że w nawiązaniu do przedłożonego pod obrady sesji Rady Miasta projektu uchwały w sprawie zmiany Strategii Integracji i Rozwiązywania Problemów Społecznych Miasta Bielsk Podlaski na lata 2007-2013, Burmistrz Miasta wnosi autopoprawkę w załączniku do uchwały polegającą na:

1) w tabeli w dziale I ust. 1.2 w kolumnie „Wskaźniki” otrzymuje brzmienie:

„Realizacja programów:

a) dożywiania w szkołach dla min. 350 dzieci,

b) wyprawka szkolna dla min. 80 dzieci.

Zlecanie/wspieranie działań i projektów ngo w mieście poprzez ogłaszanie konkursów, w tym:

a) organizacja wypoczynku wakacyjnego 70 dzieciom najuboższym i z rodzin dysfunkcyjnych,

b) wsparcie świetlic 4 (130 dzieci) prowadzonych przy szkołach oraz świetlicy dla 25 dzieci Caritas Diecezji Drohiczyńskiej.”

2) wykreśla się z tabeli w całości pierwszy zapis działu V „Rozwój aktywności obywatelskiej”.

Powyższe zmiany związane są z błędnymi zapisami w załączniku, które powstały podczas formatowania tabeli.

Otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

**Radny Ignacy Grzybowski** stwierdził, że chciałby uzyskać trochę więcej informacji jak to będzie funkcjonować w praktyce. Wie, że został powołany Zespół Interdyscyplinarny, który miał już swoje spotkanie i chciałby wiedzieć czy został on podzielony na jakieś podzespoły i jak w praktyce ma on funkcjonować. Wie, że jego działalność ma być szeroka jak np. tworzenie interdyscyplinarnych zespołów specjalistów ds. interwencji w sytuacjach zagrażających dzieciom i młodzieży. Rozumie, że będą tam pewne zespoły skierowane do rodzin dotkniętych bezrobociem, do rodzin zadłużonych kredytami i udzielaniem im pomocy. Zastanawia się jak tym bezrobotnym myśli się pomóc, bo tutaj są pewne zapisy tylko na papierze, a w praktyce to nie wiadomo jak to będzie funkcjonować? Poprosił



pana dyrektora o przybliżenie tych spraw i jakie są zamiary udzielenia pomocy ludziom, do których skierowany jest ten program. Chciałby też wiedzieć ile osób liczy ten zespół, jakie będą utworzone podzespoły i kto jest powołany w ich skład?

**Dyrektor MOPS Anatol Wasiluk** wyjaśnił, że rzeczywiście taki zespół został powołany w poprzednim tygodniu i osobiście został wybrany przewodniczącym zespołu przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Taki wymóg wynika ze zmiany do ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie wprowadzony w ubiegłym roku i w skład tego zespołu wchodzi przedstawiciele pomocy społecznej, kuratorzy sądowi, pedagodzy szkolni, przedstawiciel Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, przedstawiciele Policji, służby zdrowia. Osoby z tych wszystkich instytucji to ludzie, którzy mogą spojrzeć na zjawisko przemocy w rodzinie wielopłaszczyznowo. Powołanie zespołu leżało w gestii Burmistrza, natomiast po wyborze przewodniczącego, zespołem kieruje już on. Taki zespół musi się zbierać co najmniej raz na kwartał. Do rozstrzygania konkretnych spraw będą powoływane tzw. grupy robocze. Jeśli zaistnieje jakieś zjawisko przemocy w rodzinie wówczas do grupy roboczej będzie powołany pracownik socjalny, z którego rejonu to zdarzenie miało miejsce, dzielnicowy, czyli osoby, które najbliższej pracują z tą rodziną. Taka grupa robocza będzie wypracowywała stanowisko, natomiast zespół już będzie podejmował działania dalej idące, ponieważ będzie wystawiał pewne dokumenty, które będą dowodami w sprawach rodzinnych i opiekuńczych w Sądach i musi tutaj być daleko idąca formalizacja działań, nie może to być zrobione ad hoc. Jest zapis, że zespół będzie pracować z osobami, które popadły w tzw. spiralę zadłużenia i on swoich pracowników socjalnych wysyła na odpowiednie szkolenia, a później będzie dokonana tzw. praca socjalna z podopiecznym, gdzie pracownicy socjalni będą wyjaśniali osobom, na czym polega zaciąganie kredytów. Nie będzie wymieniał firm, ale wszyscy tutaj wiedzą, jakie to są, w których można uzyskać bez poręczeń kredyt, a później trzeba drugie tyle spłacić i to bardzo szybko, a jeśli nie, to następuje silna presja ze strony pracowników tych firm i często ludzie nerwowo nie mogą poradzić sobie z tym wszystkim. Pracownicy będą przygotowani na takie sytuacje. W Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej jest również poradnia konsultacyjna prawnika, który był kiedyś pracownikiem socjalnym, więc jest to prawnik o specyficznych kwalifikacjach, który zna sprawy społeczne od podstaw, a z drugiej strony ma wiedzę prawną, jest po aplikacji radcowskiej i udziela porad prawnych naprawdę wysokiej klasy.

**Radny Ignacy Grzybowski** stwierdził, że nikt mu niczego nie wyjaśnił i tak jak będzie zapisane tak będzie przyjęte i pewnie nic nie będzie robione tak, bowiem ma prawo się domyślać. Pan dyrektor powiedział, że zespół będzie się zbierał raz na kwartał.

**Dyrektor MOPS Anatol Wasiluk** wtrącił, że rzeczywiście zespół będzie zbierał się raz na kwartał, natomiast grupy robocze, bowiem przewodniczący ma takie uprawnienia, będą działać elastycznie. W każdej chwili, jeżeli pojawi się jakiś sygnał o stosowaniu przemocy to zwołuje tzw. grupę roboczą, która działa natychmiast, ponieważ w sprawach przemocy nie wolno zwlekać i trzeba działać natychmiast.

**Radny Ignacy Grzybowski** stwierdził, że z zapisów tej uchwały zrozumiał, że będą wyznaczone jakieś dni, w których będzie można uzyskać dostęp do specjalistów i jest napisane, że będzie to funkcjonować dwa razy w tygodniu. Chciałby wiedzieć, w jakie dni będą otwarte takie punkty konsultacyjne, bo chyba raz na kwartał to jest zbyt mało.

**Dyrektor MOPS Anatol Wasiluk** wyjaśnił, że poradnia konsultacyjna czynna jest codziennie.

**Radny Ignacy Grzybowski** jeżeli w uchwale jest tak wpisane, że przewidziane jest prowadzenie punktu informacyjno-konsultacyjnego funkcjonującego 2 razy w tygodniu to chciałby wiedzieć w jakich to będzie się odbywało dniach i godzinach?

**Dyrektor MOPS Anatol Wasiluk** wyjaśnił, że punkt konsultacyjny w sprawie przeciwdziałania przemocy w rodzinie będzie funkcjonował przy Stowarzyszeniu Fundament, które działa na rzecz przemocy w rodzinie i na razie jest to projekt, który wejdzie w życie, bo jest to w tej chwili na etapie



organizacyjnym. Poprosił, aby tu nie imputować, że będzie to suchy zapis, czy też w ogóle nic się nie będzie w tym kierunku robiło, bo będzie wręcz przeciwnie. Dlatego podejmowane są takie rozwiązania prawne, żeby działać i przeciwdziałać przemocy, chociaż wiadomo, że sytuacji w 100% nie da się uzdrowić, ponieważ sprawy rodzinne zawsze dokonują się w zaciszu czterech ścian i nie jest łatwo dotrzeć do każdej sprawy, ale w miarę możliwości i kwalifikacji będzie temu zjawisku przeciwdziałać.

W związku z brakiem chętnych do dalszej dyskusji i brakiem wniosków do przegłosowania **Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** poddała pod głosowanie uchwałę z uwzględnieniem autopoprawki Burmistrza.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 17 radnych,  
stosunkiem głosów: za-17, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**

**Uchwałę Nr X/48/11**

**w sprawie zmiany Strategii Integracji i Rozwiązywania Problemów Społecznych Miasta Bielsk Podlaski na lata 2007-2013**

*(uchwała stanowi załącznik nr 23 do protokołu).*

#### **Ad 11**

**Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** poinformowała, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie powołania Zespołu opiniującego kandydatów na ławników na kadencję 2012-2015 (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 24 do protokołu*). Następnie zapoznała zebranych z treścią opinii Komisji RM, które *stanowią załącznik nr 3-H do niniejszego protokołu*. Otwierając dyskusję wniosła o zgłaszanie kandydatów na członków zespołu nadmieniając, że Komisja Gospodarki Przestrzennej zgłosiła kandydaturę Radnego Rady Miasta pana Mirosława Gołębiowskiego do składu Zespołu i przyjęła propozycję Pana Burmistrza Miasta, aby na członka Zespołu powołać panią Jolantę Niewińską – radcę prawnego.

**Radny Piotr Wawulski** zgłosił kandydaturę radnego Marcina Sarnackiego na członka Zespołu.

**Radny Marcin Sarnacki** wyraził zgodę na kandydowanie.

**Radny Paweł Miszczuk** zgłosił kandydaturę radnego Piotra Wawulskiego na członka Zespołu.

**Radny Piotr Wawulski** wyraził zgodę na kandydowanie.

**Radny Igor Łukaszuk** zgłosił kandydaturę radnego Andrzeja Roszczenko na członka Zespołu.

**Radny Andrzej Roszczenko** wyraził zgodę na kandydowanie.

**Radny Marcin Sarnacki** zgłosił kandydaturę radnej Bożeny T. Zwolińskiej.

**Radna Bożena T. Zwolińska** wyraziła zgodę na kandydowanie.

W związku z brakiem innych zgłoszeń do przegłosowania **Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** poinformowała, że do składu Zespołu zostały zgłoszone następujące kandydatury: Mirosława Gołębiowskiego, Jolanty Niewińskiej – radcy prawnego, Marcina Sarnackiego, Piotra Wawulskiego, Andrzeja Roszczenko, Bożeny Teresy Zwolińskiej. Następnie poddała pod głosowanie uchwałę z uwzględnieniem wyłonionego składu osobowego Zespołu.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 17 radnych,  
stosunkiem głosów: za-14, przeciw-0, wstrzymujących się-1,  
w głosowaniu nie wzięły udziału 2 osoby, **podjęła**

**Uchwałę Nr X/49/11**  
**w sprawie powołania Zespołu opiniującego kandydatów na ławników na kadencję 2012-2015**  
*(uchwała stanowi załącznik nr 25 do protokołu).*

**Ad 12**

**Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** poinformowała, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie wyrażenia zgody/odmowy wyrażenia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym Rady Miasta Bielsk Podlaski (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 26 do protokołu*). Poinformowała, że w dniu dzisiejszym został radnym przedstawiony projekt załącznika do tejże uchwały (*stanowi załącznik nr 27 do niniejszego protokołu*) o następującej treści: „Rada Miasta Bielsk Podlaski **nie wyraziła zgody** na rozwiązanie stosunku pracy z radnym Rady Miasta Bielsk Podlaski Panem Igorem Łukaszukiem zatrudnionym w Zespole Szkół w Augustowie w Gminie Wiejskiej Bielsk Podlaski, opierając swoją decyzję na analizie stanu prawnego i stanu faktycznego wynikającego z niżej wymienionych pism:

1. pisma Dyrektora Zespołu Szkół w Augustowie z dn.25.05.2011, znak ZS Nr 011-21/11, skierowanego do Przewodniczącego Rady Miasta Bielsk Podlaski,
2. pisma Pana Igora Łukaszu – radnego Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 21.06.2011 r., skierowanego do Przewodniczącego Rady Miasta Bielsk Podlaski.

Z pisma Dyrektora Zespołu Szkół w Augustowie wynika, że rozwiązanie umowy o pracę z zachowaniem 3 miesięcznego okresu wypowiedzenia, cyt. „było poprzedzone rozmowami oraz propozycją ograniczenia zatrudnienia”, tj. złożeniem pracownikowi oświadczenia woli, zmierzającego do wypowiedzenia zmieniającego warunki pracy i płacy.

W obu przypadkach Dyrektor składając oświadczenie w sprawie wypowiedzenia nie posiadał zgody Rady Miasta Bielsk Podlaski zarówno na zmianę warunków pracy i płacy jak i rozwiązanie stosunku pracy z Panem Igorem Łukaszukiem, będącym radnym Rady Miasta Bielsk Podlaski, do czego był zobowiązany.

Zgodnie bowiem z wyrokiem Sądu Najwyższego - Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 11 grudnia 2007 r. sygn. akt I PK 152/2007 (publikacja w LexPolonica nr 2339879), cyt.: „, (.....) pracodawca nie może rozwiązać z radnym stosunku pracy (dokonać wypowiedzenia zmieniającego) bez uprzedniego uzyskania zgody rady gminy wyrażonej w postaci uchwały. Złożenie pracownikowi oświadczenia woli zmierzającego do rozwiązania łączącego strony stosunku prawnego bez uzyskania zgody rady jest czynnością dokonaną z naruszeniem prawa. Rada gminy w kwestii zgłoszonego przez pracodawcę zamiaru rozwiązania z radnym stosunku pracy (wypowiedzenia zmieniającego) musi odmówić zgody na rozwiązanie stosunku pracy, gdy wskazane przez pracodawcę przyczyny wiążą się ze zdarzeniami związanymi z wykonywaniem przez pracownika mandatu radnego. Jeżeli zaś chodzi o sytuacje, w których nie ma takiego związku, wyrażenie zgody lub jej odmowa zostały pozostawione uznaniu rady.”

Pan Igor Łukaszuk, przedstawiając swoje uzasadnienie w przedmiotowej sprawie, nie zgadza się z argumentacją Dyrektora Zespołu Szkół, iż wyłącznym powodem wypowiedzenia, w konsekwencji zmierzającego do rozwiązania stosunku pracy, są zmiany organizacyjne szkoły, podyktowane zmniejszającą się liczbą uczniów chętnych do nauki języka białoruskiego. Zdaniem radnego, cyt. „argumenty przedstawiane przez dyrektora wydają się być niewystarczające a motywy rozwiązania umowy o pracę niezrozumiałe i niejasne.” Ponadto radny w piśmie podnosi, że cyt. „Poza nauczaniem j. białoruskiego (którego ilość grup została przez dyrektora ograniczona) jestem nauczycielem Techniki i Zajęć Technicznych. Posiadam także kwalifikacje do nauczania j. rosyjskiego. Daje to w mojej ocenie możliwość utrzymania zatrudnienia mojej osoby na całym etacie, zwłaszcza w przypadku, gdyby okazało się, że zmiany w arkuszu organizacyjnym wprowadzone przez dyrektora placówki są niezgodne z przepisami.”

Mając na uwadze powyższe, Rada Miasta Bielsk Podlaski **nie wyraziła zgody na rozwiązanie** stosunku pracy z radnym Rady Miasta Bielsk Podlaski Igorem Łukaszukiem, zatrudnionym w Zespole Szkół w Augustowie.”

Nadmieniła, że ta treść jest niekompletna. Poprosiła Panią mecenas o przedstawienie opinii w tej kwestii, co powinno jeszcze takie uzasadnienie zawierać. Zaproponowała uzupełnienie tego tekstu, który tutaj radni mają na swoich stolikach o treść prawną, którą za chwilę odczyta.

**Radca Prawny Joanna Kamieńska** nadmieniła, że podobną sprawą, a mianowicie treścią uzasadnienia zajmował się Wojewódzki Sąd Administracyjny we Wrocławiu i w swoim orzeczeniu stwierdził, że orzeczenie powinno zawierać 3 elementy, a mianowicie: 1. uzasadnienie prawne, 2. uzasadnienie faktyczne, 3. wnioskowanie. W związku z tym, że w jej ocenie w tej treści zabrakło tych elementów prawnych, dlatego pozwoliła sobie na uzupełnienie prawne, które zawiera przepis – ustawy o samorządzie gminnym i stanowisko wyrażone w orzeczeniach Sądu Najwyższego.

**Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** odczytała treść, o którą zaproponowała uzupełnić uzasadnienie pani mecenas, a mianowicie:

*„Zgodnie z treścią art. 25 ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym rozwiązanie stosunku pracy z radnym wymaga uprzedniej zgody rady gminy, której jest członkiem. Rada odmówi zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym, jeżeli podstawą rozwiązania tego stosunku są zadania związane z wykonywaniem przez radnego mandatu.*

*Stosunek pracy radnego podlega ochronie. Podstawową wartością przewidzianą w powołanym przepisie jest trwałość stosunku pracy, która ma umożliwić radnym skuteczne i bezpieczne sprawowanie ich funkcji.*

*Wyrażenie zgody na rozwiązanie z radnym stosunku pracy lub odmowa jest pozostawiane uznaniu rady gminy, z wyjątkiem sytuacji, gdy dojdzie ona do przekonania, że podstawą rozwiązania tego stosunku są zadania związane z wykonaniem przez radnego mandatu (w takiej sytuacji rada zobowiązana jest odmówić wyrażenia zgody). Wynika to zarówno z doktryny, jak i orzecznictwa sądów – Wyrok NSA z dnia 9 maja 2006 r. sygn. akt II OSK 194/06, wyrok NSA z dnia 18 września 2008 r. sygn. akt I OSK 952/08.”*

Nadmieniła, że uchwała jest dwuczłonowa w samym tytule i Rada musi zastanowić się nad głosowaniem w tej sprawie. Następnie zapoznała zebranych z treścią opinii Komisji RM, które stanowią załącznik nr 3-I do niniejszego protokołu. Nadmieniła, że ze stanowisk Komisji wynika jakoby wszystkie opowiedziały się za odmową wyrażenia zgody na rozwiązanie stosunku pracy. Zwracając się do radcy prawnego stwierdziła, że w treści uchwały jest ta 2-członowość, ale w związku z tym, że komisje zdecydowanie opowiedziały się za odmową wyrażenia zgody na rozwiązanie stosunku pracy zastanawia się czy ma poddać pod głosowanie poszczególne człony zawarte w projekcie, czy nie?

**Radca Prawny Joanna Kamieńska** wydaje się jej, że zasadnym jest w takiej sytuacji przegłosowanie uchwały o odmowie wyrażenia zgody, ponieważ będzie to zgodne ze stanowiskami większości komisji, gdyż tylko jedna komisja nie znalazła rozstrzygnięcia. W przeciwnym razie zagmatwa się procedurę, natomiast uważa, że w ten sposób należałoby procedować.

W związku z brakiem chętnych do dalszej dyskusji **Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** stwierdziła, że projekt uchwały będzie brzmiał następująco: „projekt uchwały w sprawie odmowy wyrażenia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym Rady Miasta Bielsk Podlaski”, zaś w § 1 treść byłaby następująca: „1. odmawia się wyrażenia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym Rady Miasta Bielsk Podlaski Igorem Łukaszukiem zatrudnionym w Zespole Szkół w Augustowie w Gminie Wiejskiej Bielsk Podlaski. 2. Uzasadnienie stanowiska Rady Miasta stanowi załącznik do niniejszej uchwały.” Następnie poddała pod głosowanie uchwałę.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 17 radnych,  
stosunkiem głosów: za-15, przeciw-0, wstrzymujących się-1,  
w głosowaniu nie wzięła udziału 1 osoba, podjęła

**Uchwałę Nr X/50/11**

**w sprawie odmowy wyrażenia zgody na rozwiązanie stosunku pracy  
z radnym Rady Miasta Bielsk Podlaski  
(uchwała stanowi załącznik nr 28 do protokołu).**

### **Ad 13**

**Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** poinformowała, że przedmiotowa sprawa dotyczy rozpatrzenia sprawozdania z realizacji „programu szczepień profilaktycznych przeciw wirusowi HPV

dziewczynek urodzonych w 1998 roku – mieszanek Bielska Podlaskiego (*sprawozdanie stanowi załącznik nr 29 do protokołu*). Następnie zapoznała zebranych z treścią opinii Komisji RM, które *stanowią załącznik nr 3-J do niniejszego protokołu*. Otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem wniosków do przegłosowania **Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** stwierdziła, że **Rada Miasta zapoznała się ze sprawozdaniem z realizacji „programu szczepień profilaktycznych przeciw wirusowi HPV dziewczynki urodzonych w 1998 roku – mieszanek Bielska Podlaskiego i przyjęła je do wiadomości.**

*O godzinie 11<sup>35</sup> **Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** ogłosiła przerwę w obradach.*

*O godzinie 11<sup>50</sup> zakończyła się przerwa w obradach sesji. **Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** dokonała przeliczenia radnych i stwierdziła, że po przerwie na sali obrad obecnych jest 15 radnych, co stanowi wymagane quorum, przy którym obrady mogą być kontynuowane.*

*Na sesji nieobecni byli radni: Jarosław K. Łaźny, Maria Ryżek i Ałła Sosna-Pawluczuk, a z przerwy nie wrócili: Kazimierz H. Leszczyński, Paweł Miszczuk oraz Danuta Karniewicz.*

#### **Ad 14**

**Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** poinformowała, iż przedmiotowa sprawa dotyczy rozpatrzenia sprawozdania z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym. Nadmieniła, że sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta w okresie międzysesyjnym, tj. od 31 maja do 22 czerwca 2011 r. zostało wszystkim radnym dostarczone przed sesją i *stanowi załącznik Nr 30 do protokołu*. Otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

**Radny Jarosław Borowski** stwierdził, że w zeszłym tygodniu na stronie internetowej zapoznał się z fotorelacją z pobytu pana Burmistrza w partnerskim mieście w Mołdawii odnośnie projektu, który miasto współfinansuje i w związku z tym chciałby uzyskać kilka informacji, a mianowicie na jakim etapie jest ten projekt i jak to wszystko wygląda, bo w tych materiałach tego zabrakło.

**Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec** wyjaśnił, że 12 czerwca w sali BDK odbyła się uroczystość 50-lecia małżeństw, a o godzinie 15<sup>00</sup> pojechał do Warszawy i 13 czerwca w poniedziałek o godzinie 14<sup>20</sup> z przesiadką w Budapeszcie był już na miejscu. Nadmienił, że oferty złożyły 3 firmy, ale jedna nie spełniała postawionych warunków i przetarg został unieważniony. Dodał, że w Mołdawii są bardziej restrykcyjne przepisy niż u nas. Następny przetarg został ogłoszony od razu, którego rozstrzygnięcie miało być – 24 czerwca, ale w tej chwili nie zna jeszcze wyników. Był w tej wsi, w której mieszka około 1700 ludzi, którzy nie mają wody od kilku lat, a jeżeli są opady deszczu to ludność zbiera tę wodę do beczek. Odbyło się spotkanie z mieszkańcami, w którym uczestniczył również przedstawiciel konsulatu i ci ludzie prosili o przekazanie podziękowań Radzie Miasta i Rządowi Polskiemu za tę inwestycję. Studnia ma mieć głębokość 300 m, a wodociąg ma być położony na długości 7 km.

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu **Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** stwierdziła, że **Rada Miasta zapoznała się ze sprawozdaniem z działalności międzysesyjnej Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski i przyjęła je do wiadomości.**

#### **Ad 15**

***W punkcie porządku obrad interpelacje i wnioski radnych głos zabrali:***

**Radny Mirosław Gołębiowski** zgłosił następujące interpelacje i wnioski, które wynikają z pełnionego przez niego dyżuru radnego nadmieniając, że w zasadzie jest wszystko wyjaśnione, bowiem wystąpił w tej sprawie na piśmie do pana Burmistrza i przekazał do wiadomości pana Przewodniczącego RM, ale dodał, iż:

1. w obrębie skrzyżowania ul. Białowieskiej i Orlańskiej jest droga wewnętrzna i w zasadzie jest ona drogą prywatną, a nie publiczną, która łączy to skrzyżowanie ul. Białowieskiej z ul. Szpitalną. Od 4-5 lat mieszkańcy i właściciele posesji przy tejże drodze wewnętrznej nr 33/4, 33/6 mają problem,

ponieważ wody opadowe spływające ul. Białowieską, a jest tam spadek w kierunku skrzyżowania z ul. Orłańską, przemieszczają się na drogę wewnętrzną i na ich posesje. Szczególny problem mają wiosną i jesienią, po obfitych opadach deszczu droga ta jest nieprzejezdna, nanoszony jest piasek i żwir na ich posesje, tak bowiem stwierdzają ci mieszkańcy. Nadmienił, że był tam i zlustrował ten stan. Rozmawiał nie tylko z tym interesantem, który był u niego w czasie pełnionego dyżuru, ale z innymi osobami również i rozumie sytuację. Jest to w obrębie drogi wojewódzkiej 689 i sytuacja jest taka, że jeżeli to jest droga prywatna, niepubliczna to utrzymanie zjazdów łącznie ze znajdującymi się pod nimi przepustami należy do właścicieli i użytkowników gruntów przyległych do drogi. To wszystko rozumie tylko ci ludzie stwierdzają, że 3-4 lata temu był przepust w kierunku ulicy Orłańskiej w pasie drogowym, którego aktualnie nie ma wskutek różnych robót w zakresie infrastruktury wodociągowej, telekomunikacyjnej i budowy przystanków. Przydrożny rów na tej wysokości jest zarośnięty krzakami, wysoką trawą, przepływ wody tym rowem nie następuje i naturalny spadek powinien być w kierunku ul. Orłańskiej. Woda się przemieszcza na prawo na tę drogę wewnętrzną. Mieszkańcy mówią, że jeżeli mają oni budować przepust to muszą wystąpić do Podlaskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich o to, aby była wyrażona zgoda i wnieść odpowiednią opłatę, ale tu pojawia się problem, bowiem przepust ten był, a rów nie jest konserwowany. Po drugie ta droga prywatna spełnia funkcję drogi publicznej, bo ludzie z ul. Szpitalnej od ul. Kleszczelowskiej przemieszczają się tą drogą wewnętrzną, która w wielu wypadkach jest nieprzejezdna. Dlatego w ślad za pismem, które wystosował, wniósł, a być może się uda, że wtedy, kiedy będą prowadzone roboty na tej drodze, bo będą prowadzone, oczywiście niezwiązane z tym przepustem, to może właśnie Podlaski Zarząd Dróg Wojewódzkich sfinansowałby położenie niewielkiej rury, żeby ten przepust był i spowodował udrożnienie tego przydrożnego rowu, który przecież należy do nich, bo jest w obrębie pasa drogowego. Podkreślił, że ludzie mają niesamowity problem, który się powtarza;

2. poruszył sprawę, która w zasadzie jest załatwiana, ponieważ pani radna Danuta Karniewicz występowała już w tej sprawie, a mianowicie poinformował, że zwrócił się do niego interesant w sprawie wydłużenia trasy miejskiej linii autobusowej nr 1, aby autobus jadąc ul. Słowackiego skręcał w lewo przed cmentarzem, bowiem dalej są przystanki na ul. Asnyka i jechał w kierunku ul. Wojska Polskiego itd. Osoby, które napisały pismo, a ostatnie jest z 13 czerwca 2011 r., które wpłynęło do Urzędu Miasta chyba nie czytali informacji, które zostały przedłożone przez pana Burmistrza. Jednak interesantowi, który się do niego zgłosił powiedział, że jest przecież ta linia, będzie ona wydłużona, bo są tym żywotnie zainteresowani również działkowicze w szczególności w okresie wiosenno – letnim i wczesną jesienią, ale tenże interesant, powiedział mu, że mieszkańcy chcą, aby dla nich ten kurs był dogodny przed godziną 8.00, kiedy muszą dojechać do pracy, a uczniowie do szkoły. Uważa, że ich stanowisko jest zasadne, ponieważ dotyczy to żywotnie mieszkańców zamieszkałych w obrębie ul. Reja, Obozowa, Myśliwska, Żurawia, którzy są w wieku starszym. Dodał, że m.in. zgłosił to również pan Stanisław Olszewski, chociaż nie zamieszkuje na Żurawiej, ale jest inwalidą pracującym i jest to dla nich problem. Sądzi, że jeżeli takie pismo wpłynęło do Urzędu to zostanie ono rozważone w kontekście tych ustaleń, które były po interpelacji pani radnej;
3. poinformował, że zgłosili się do niego mieszkańcy ulic zamieszkałych w obrębie ul. Asnyka, Bohaterów Września, ale także zgłosiło się do niego dwóch mieszkańców Dubiażyna. Otóż na odcinku ul. Dubiażyńskiej od ul. Asnyka aż do granic miasta są wyprawiane harce przez młodych kierowców i jest niszczona warstwa ścieralna. Zlustrował ten odcinek aż do Dubiażyna i niszczone są znaki poziome wymalowane na jezdni, w szczególności problem występuje w obrębie parkingu i jeżeli tam się przejeżdża rowerem to można te ślady wszystkie zauważyć. Pytał ludzi, kiedy to się dzieje i dowiedział się, że przypuszczalnie ma to miejsce w godzinach nocnych, o północy, przed północą, piątek, sobota, niedziela, ale również i w pozostałych dniach tygodnia. Występuje tam zagrożenie bezpieczeństwa dla innych kierujących pojazdami, a czasami, kiedy to się dzieje w późnych godzinach wieczornych również dla kierujących rowerami, bo rowerzyści przemieszczają się tamtędy w celach rekreacyjnych. Jest tam problem i warto, a nawet trzeba, zainteresować nim Policję. Osobiście może wystąpić do pana Komendanta, bo rzeczywiście tam się dzieje źle. Stwierdził, że tą sprawą są również zaniepokojeni mieszkańcy Dubiażyna. Uważa, że szkoda jest naszych pieniędzy na to, co zostało tam zrobione, bo rzeczywiście droga jest ładna i piękna, ale



niszczona. Dodał, że takie wybryki, jeżeli chodzi o to palenie gumy, mają miejsce również przed Kauflandem i w winnych punktach naszego miasta;

4. podziękował za informację, którą otrzymał na podniesioną kwestię złożoną przez niego na posiedzeniu Komisji Gospodarki Przestrzennej, jeżeli chodzi o odcinek ul. Jana Pawła II, tuż za przepustem, po lewej stronie, jadąc w kierunku ogrodów działkowych. Nadmienił, że na Komisji GP posadził Przedsiębiorstwo Komunalne o to, bo tak myślał, że skoro jest tam studnia to ono prowadzi prace, jeżeli chodzi o ogrodzenie i że to stanowi mienie przedsiębiorstwa, a są tam stare barakowozy, płyty z demobilu z wystającymi prętami i ktoś to nagromadził. Z informacji pana Burmistrza wie, że to zrobiła osoba fizyczna tylko ta osoba zdewastowała tuż za przepustem drogę, była ona nieprzejezdna w miesiącach wiosennych. Dzięki panu dyrektorowi Powiatowego Zarządu Dróg została ona udrożniona, gdzie poszła równiarka. Jednak jest tam zagłębienie i droga została zniszczona. Ponadto ludzie mówią, że stanowi to zagrożenie bezpieczeństwa, bo trudno jest upilnować dzieci, które przemierzają się po tych płytach, gdzie wystają zbrojone pręty i to zagrożenie bezpieczeństwa występuje. Uważa, że trzeba właściciela tej nieruchomości zmusić do tego, a przynajmniej zmobilizować, ażeby uporządkował ten teren. Zauważa co prawda, że jest teren porządkowany, że jest tam czynione jakieś fragmentaryczne ogrodzenie, ale jest tam jednak bałagan, a wszystko jest w nieładzie, a płyta ustawiona na stosy może na kogoś spaść. Poza tym najważniejszą sprawą są zabawy dzieci, które z obrębu ul. Norwida i Jana Pawła II często przemierzają się tamtędy, bo jest tam staw. Rodzice są tym stanem rzeczy zaniepokojeni, dlatego też składa tę interpelację.

*W trakcie wypowiedzi radnego Mirosława Gołębiowskiego o godzinie 12<sup>00</sup> na salę obrad powróciła radna Danuta Karniewicz. Od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych.*

**Radny Marcin Sarnacki** zwrócił się z zapytaniem, kto zawiaduje systemem informatycznym w Punkcie Informacji Turystycznej, ponieważ są tam bardzo nieaktualne dane. Jeżeli ktokolwiek spoza miasta przyjedzie i będzie chciał znaleźć nocleg to wg informacji zawartych w tym punkcie znajdzie go w Dworku Smulskich. Nie wie, co prawda jak zareaguje na to Proboszcz Parafii, który jest teraz właścicielem tego Dworku, ale takie informacje naprawdę są jeszcze na tablicy elektronicznej i np. hotel istnieje dalej w Dworku Smulskich. Jeżeli dałoby się to poprawić, tj. zaktualizować tę bazę turystyczną to będzie bardzo wdzięczny.

#### **Radny Mirosław Majstrowicz**

1. zwrócił się z zapytaniem w związku z arkuszem organizacyjnym szkół, a mianowicie dlaczego na rok szkolny 2011/2012 w arkuszach organizacyjnych szkół nie znalazły się godziny na gimnastykę korekcyjną, bowiem do tej pory były to godziny przydzielane z Urzędu Miasta, zaś na obecną chwilę nie ma zadanych wiadomości na ten temat jaka była tego przyczyna?
2. zgłosił problem dotyczący istniejących dziur (ubytków w asfalcie) w jezdni na ul. Hołowieskiej znajdujących się przy nr 132, a także przy wyjeździe z tejże ul. Hołowieskiej na ul. Białowieską, gdzie nawierzchnia asfaltowa jest zdarta i wystaje bruk, zrobiło się zagłębienie i w okresie kiedy są opady deszczu to stwarza zagrożenie, a przechodnie narażeni są na ochłapanie przez kierowców.

**Radna Alina Niegierewicz** zwróciła się z zapytaniem czy przy ul. Dubiażyńskiej przy parkingu jest możliwe ustawienie znaku zakaz zatrzymywania się i postoju samochodów ciężarowych przy małym sklepiku pani Płonowskiej i przy cerkwi przy ul. Dubiażyńskiej? Nadmieniła, że wjeżdża tam samochód ciężarowy, co zdarzyło się również w czasie obchodów świąt, które odbywały się w tamtej Parafii i tam jest problem z ustawieniem samochodów osobowych. Sądzi, że w tym miejscu samochód o takim ciężarze przyniesie wiele szkody dla tego parkingu.

**Radna Danuta Karniewicz** zwróciła się z pytaniem czy jakaś firma wykupiła słupy i tablice ogłoszeniowe na terenie miasta? Zauważyła, że ostatnio wszystkie słupy ogłoszeniowe i tablice są zaklejone wkoło czerwonymi, wielkim plakatami. Uważa, że jakaś kultura i zasady powinny obowiązywać w tej kwestii, chyba, że ktoś przywłaszczył sobie te słupy, bo to jest niewiarygodne, żeby wszystko zakleić, nie pozostawiając ani odrobiny miejsca dla innych.



**Radny Igor Łukaszuk** zwrócił się z pytaniem, jaka jest sytuacja na ul. Szpitalnej, jeżeli chodzi o kanalizację? Nadmienił, że pozostało tam jeszcze prawdopodobnie kilka domów jednorodzinnych, które nie są podłączone do kanalizacji, bowiem taki problem został mu zgłoszony. Poprosił o informację jakie są perspektywy budowy kanalizacji do tych posesji?

**Radny Ignacy Grzybowski**

1. zwrócił się z pytaniem, kiedy będzie przenoszony Urząd Miasta i gdzie będą przeniesione poszczególne działy, bowiem krąży taka wersja, jakoby Referat Gospodarki Przestrzennej miał być przeniesiony na ul. Studziwodzką. Zwrócił się z pytaniem czy jest to prawdą? Uważa, że można byłoby do tego celu znaleźć pomieszczenia nieco bliżej np. w Gimnazjum Nr 1, bo na ul. Studziwodzką jest bardzo daleko.
2. podniósł sprawę dot. pani Marzeny Kozłowskiej, która złożyła wniosek o przydział mieszkania komunalnego. Nadmienił, że jest to panienka, która uczciwie pracuje w sklepie przy ul. Mickiewicza, opiekuje się swoimi dziećmi, a ma ich troje w wieku 3, 4 i 7 lat i sama je wychowuje. Chciałby się dowiedzieć czy jest ona ujęta na liście osób oczekujących na przydział mieszkania i jak może szybko spodziewać się pomocy? Uważa, że jest to sprawa, którą należałoby załatwić w pierwszej kolejności.

**Radny Jarosław Borowski**

1. podniósł temat dot. II edycji Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych, do którego nabór wniosków jest planowany na wrzesień 2011 r. Chciałby się dowiedzieć czy miasto Bielsk Podlaski zgłosi jakieś inwestycje do tego programu, a jeśli tak to, jakie?
2. stwierdził, że kilka sesji wstecz radni otrzymali w materiałach mapę, która ukazywała, że w Bielsku Podlaskim będzie wydzielona strefa, po której samochody ciężarowe nie będą mogły się poruszać. Chciałby się dowiedzieć, co dalej się dzieje w tym temacie?

**Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** poprosiła o wyjaśnienie czy zostały podjęte i wykorzystane wszystkie możliwości prawne dotyczące pozbawienia pani Ludmiły Bobryckiej, oficjalnie wynajmującą lokal komunalny w budynku mieszczącym się na rogu ul. Plac Ratuszowy z ul. Kościelną, ponieważ faktycznie ta pani mieszka przy ul. Krynicznej? Z takim pytaniem i z prośbą o wyjaśnienie tematu zgłosił się do niej pan Jan Stanisławiuk. Wiadomo, że mieszkań komunalnych czy też socjalnych jest bardzo niewiele i takie mieszkanie, jeżeli ono jest wolne, niezajmowane, bo faktycznie osoba przebywa gdzie indziej na pewno wzmocniłoby zasoby mieszkaniowe. Poprosiła o pochylenie się nad tą sprawą, bowiem należy ukrócić „łeb cwaniactwu”, żeby wykorzystać wszystkie możliwości prawne, aby ten lokal wrócił do zasobu mieszkaniowego miasta Bielsk Podlaski.

**Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec** odniósł się do podniesionych wyżej spraw:

- w kwestii przeniesienia Urzędu wyjaśnił, że 15 lipca wchodzi z robotami firma i będzie robiła poddasze i ostatnie piętro, tam gdzie obecnie mieści się Referat Finansowy i Referat Obsługi Burmistrza i Rady Miasta. Część pracowników będzie przeniesiona do Gimnazjum Nr 1, a część faktycznie do budynku na ul. Studziwodzką tam gdzie mieści się firma Państwa Zawadzkich AFOR. Trudno mu się wypowiadać czy jest to daleko czy blisko i na pewno pracownikom nie będzie to wygodne, ale musi tak postąpić. Do 15 lipca zostanie przeniesiona przynajmniej część pracowników. Rozważano kilka propozycji i szukano pomieszczeń u Pana Starosty, również na ul. Żwirki i Wigury (stare STW róg ul. Kleeberga i Żwirki i Wigury), ale także brano pod uwagę budynek po byłej poczcie przy ul. Kopernika, jednak jak się okazało, mimo, że jest to blisko to pomieszczenia są tam rozrzucone na różnych piętrach;
- w kwestii sprawy podniesionej przez radnego Gołębiowskiego dot. przepustu stwierdził, że swego czasu kiedy zgłaszał na sesji temat przeznaczenia 140 tys. zł na przebudowę ul. Białowieskiej to już wtedy rozmawiał z odpowiednimi władzami, z przedstawicielami Urzędu Marszałkowskiego, aby ten temat rozszerzono nie tylko o skrzyżowanie ul. Batorego i Białowieskiej. Były prowadzone rozmowy z Dyрекcją Generalną Dróg na temat krzyżówki ul. Kleszczelowskiej – Białowieskiej. Prosił Urząd Marszałkowski, aby wejść z robotami na krzyżówkę ul. Batorego i Białowieskiej, jak nie w tym roku to, chociaż w następnym. W planach rozwiązanie takie, że na ul. Orłańską będzie można bezpośrednio skręcać jadąc z Bielska. Takie uzgodnienia już poszły i sądzi, że to będzie

wspólnie robione, natomiast na temat przepustu udzielał odpowiedzi i wyjaśnione zostaną wszystkie te sprawy, natomiast droga prywatna jest prywatną. Jeśli ktoś miał duży teren – kilka hektarów, podzielił go na działki, wydzielił drogę i jeżeli zrobił 6-metrową to nie jest jeszcze tak źle, ale jeżeli 3-metrową to niestety tak będzie jak jest;

- jeżeli chodzi o kanalizację w ul. Szpitalnej to takich ulic jak ta w Bielsku Podlaskim jest około 70 gdzie nie ma kanalizacji i sądzi, że kiedyś na pewno będzie to robione,
- jeżeli chodzi o sprawę pani Kozłowskiej poruszoną przez radnego Grzybowskiego to sprawa zostanie wyjaśniona a odpowiedź udzielona na piśmie;
- w kwestii przebudowy dróg lokalnych miasto będzie na pewno składało wnioski o dofinansowanie. Miasto ubiega się tam gdzie są możliwe pieniądze do pozyskania m.in. na BDK, na halę sportową i na drogi również. Dodatkowo miasto stara się jeszcze pozyskać jakieś środki z rezerwy państwa, ale jak będzie to się okaże;
- w odniesieniu do sprawy pani Bobryckiej stwierdził, że to już nie pierwszy raz jest ona poruszana. Są akty notarialne przekazania dla dzieci budynku, który jest przy ul. Krynicznej. Zostawia ten temat, ale chce podkreślić, że takie dokumenty Urząd posiada. Natomiast budynek na rogu ul. Pl. Ratuszowy – Kościelna to z niego trzeba ludzi poprzemienić, dlatego że ocena techniczna tego obiektu jest negatywna i budynek ten nadaje się do rozbiórki i remontu. Uważa, że w pierwszej kolejności trzeba będzie zrobić taki ruch i zabezpieczyć tym ludziom lokale mieszkalne, bowiem jeżeliby doszło do takiego wypadku jaki miał miejsce w kraju, iż była ocena techniczna, że budynek nie nadaje się do zamieszkania i wymaga przebudowy, a burza zrobiła swoje to sądzi, że tutaj w naszym przypadku byłoby bardzo nieciekawie.

Dodał, że chcąc cokolwiek robić trzeba mieć pieniądze, bowiem bez nich nic się nie robi. Bardzo dobrze się stało, że zostanie załatwiony temat wody. Czy pan Grzybowski będzie głosował za udzieleniem absolutorium dla Berezowca jeszcze przez 3 lata to osobiście nie bierze tego pod uwagę, bo pan radny może nawet głosować przeciwko, natomiast czy będzie głosował za ceną wody czy nie to jest to sprawa pana radnego. Bardzo dobrze się stało, że ujęcie wodociągowe zostało wybudowane i zakończone i dzisiaj nie będzie problemu z wodą, a może jedynie sporadycznie pojawić się problem z jakością wody, ale to zostanie załatwione. Już w tej chwili, mimo, że są awarie i chociaż dzisiaj nikt nie mówi o awariach to one są na obrzeżach miasta, ale to ciśnienie jest zwiększane każdego tygodnia, żeby dojść do odpowiednich parametrów. Tak jak ze śmieciami miasto nie ma problemu, z wodą też nie będzie problemu natomiast kanalizację trzeba będzie budować, bo około 70 ulic na pewno jeszcze jej nie posiada.

**Radny Ignacy Grzybowski** odniósł się do sprawy ścieków, o czym mówił już niejednokrotnie, że ścieki w naszym mieście są dosyć drogie i są ulice takie jak np. w ul. Mickiewicza, w których 50-60% mieszkańców nie jest podłączonych do kanalizacji i nie jest ona wykorzystana, a tym samym i oczyszczalnia nie jest również w 100% wykorzystana. Może warto byłoby się zastanowić, aby obniżyć cenę ścieków kosztem ceny wody i wtedy opłaciliby się to mieszkańcom. Tak jest w Białymstoku i tam do ścieków dopłacają z innej pozycji, żeby dać motywację mieszkańcom do podłączania się, bo inaczej to nikt nikogo nie zmusi do podłączenia się. Jeżeli będzie się to ekonomicznie opłacało to ludzie będą się podłączać i zarówno kanalizacja jak i oczyszczalnia będzie wykorzystana.

**Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec** stwierdził, że jest to temat bardzo drażliwy i jeżeli chodzi o kanalizację sanitarną to tam gdzie była ona robiona w ostatnich latach to zarówno urzędnicy jak Przedsiębiorstwo Komunalne podejmują działania mające na celu pozyskanie jak największej ilości podłączeń do kanalizacji. Miasto nie ma wpływu na to, żeby np. pan Kowalski podłączył się do kanalizacji. Nie może być takiej sytuacji, że miasto wyklada środki na skanalizowanie jednego z osiedli np. 1—12 mln zł i ci mieszkańcy nie podłączają się. Należy w takiej sytuacji sobie jasno i wyraźnie odpowiedzieć, że w ogóle nie trzeba tego robić. Kanalizacja została zrobiona na osiedlu Brańska i tam już niewiele osób jest w ogóle niepodłączonych. Trzeba tylko wejść jeszcze w pozostałe ulice, gdzie mieszkańcy muszą się podłączyć, bo tak nie może być, że jeden czy drugi mieszkaniec danej ulicy płaci, a inny nie. Są takie sytuacje, że ktoś pobiera 2 m<sup>3</sup> wody w miesiącu co rocznie daje 24 m<sup>3</sup> wody, a w konsekwencji taki mieszkaniec wykazuje, że wywozi 2 m<sup>3</sup> ścieków. Pojawia się podstawowe pytanie, co dzieje się z resztą pobranej wody? Wynika z tego, że wkoło wszystko jest skażone.

Jeżeli chodzi o dopłatę do ścieków, o której mówił radny Grzybowski stwierdził, że takowej dopłaty nie będzie. Pan radny tłumaczy, że w naszym mieście ścieki są drogie. Wszystko jest drogie, ale jest to nieprawda, bo w stosunku do innych miast wcale nie są one wygórowane. Nie będzie wchodził w szczegóły, ale proponowana podwyżka (25 gr.) jest przyzwoita. Pan radny mówił, że zdrożała cena na wodzie i ludzie nie mają, czym płacić. Stwierdził, że 1,5-litrowa butelka wody w sklepie kosztuje 1,30 - 1,95 zł, 5-litrowa od 1,59 do 4,99 zł. Jeżeli mamy 23% VAT, a wzrost o kształtuje się w granicach 25 gr to każdy może sobie przeliczyć czy jest to dużo czy mało. Przy inwestycji o wartości 12 mln zł, na którą firma musiała zaciągnąć kredyt to nie jest chyba zbyt duża podwyżka. Wolałby żeby podwyżek nie było, ale firma nie może ponosić strat na takiej działalności. Jeżeli dzisiaj mówimy o wydłużeniu kursu komunikacji miejskiej przez ul. Asnyka to przypominał, że na tej sali ograniczano ilość tych kursów, bo co to oznacza? Dla firmy przewozowej, która ma 5-9 kierowców to nie trzeba dawać aż tyle wolnego tylko zleca się kierowcy zadanie i on rano wyrusza w trasę. Niezależnie od tego czy ten kierowca będzie jechał na pusto, z jedną czy dwiema osobami to ktoś musi za to zapłacić. Tutaj pani radna mówiła, że wszystko jest w porządku, ale mieszkaniowiec ze Studziwód napisał sążnistą petycję, w której m.in. odnosi jak to może być, że on w mieście będzie siedział i czekał, kiedy ma wrócić. Wiadomo, że wszystkim się nie dogodzi, jednak ta kwestia będzie rozpatrzona, firma przedłoży swoje wyliczenia, czas pracy, koszty i wtedy będzie można na ten temat dyskutować. Odniósł się do drażliwej sprawy, która była tutaj poruszana już po raz kolejny przez radnego Grzybowskiego a dot. Suempolu. Stwierdził, że osobiście nie jest rzecznikiem Suempolu, ale jest Burmistrzem Miasta i tak samo szanuje i ceni Suempol jak inne pozostałe firmy. Poprosił, aby radny Grzybowski powiedział mieszkańcom, aby jego wyborcy ponieśli koszty, jakie poniosło Przedsiębiorstwo Komunalne za zneutralizowanie ścieków Suempolu. Jeżeli jest przekroczenie norm to znaczy, że trzeba użyć pewnych środków, aby ścieki oczyścić. Poprosił, aby nie mylić spraw. Burmistrz nie ma żadnego wpływu na działalność MPEC-u i na działalność firmy, jakim jest Przedsiębiorstwo Komunalne. To, że obie te spółki podlegają pod miasto to, jako Burmistrz może rozliczyć je, ale można rozliczyć za złe wyniki finansowe. Jeżeli natomiast firma kieruje kogoś do Sądu to pana radnego propozycje odbijają się jak piłeczka pingpongowa, bo jako Burmistrz nie ma wpływu na to i pan radny również. Nadmieniał, że wiele osób może zadać pytanie – na jakiej podstawie Burmistrz wpłynął na firmę umarzając 300 tys. zł? Rozmowy pomiędzy obiema firmami zaszły tak daleko, że Przedsiębiorstwo Komunalne zeszło do 50% a Suempol nie przystał na taką propozycję. Podczas rozmów było wszystko w porządku, a później niestety już tak nie było. Teraz wzrosła cena ścieków i mówi się, że jest to dużo, ale warto byłoby, aby się tutaj zastanowiono, o jakie kwoty toczy się sprawa w Sądzie, a nie są to błahе sprawy. Można postawić zarzut do każdego prezesa za taką działalność i rozwalanie firm, o której to propozycji mówi tutaj pan radny Grzybowski. Ta firma nie składa się tylko z samych wodociągów, bo tam jest około 10-ciu świadczonych usług. Obecna Rada Nadzorcza czy inna będzie w takim czy innym składzie i ona spotka raz w miesiącu i nie jest to tak, że wszystko idzie jak się tu wydaje niektórym osobom na tej sali. Dzisiaj pan Prezes poruszał sprawę, iż puszczono wodę w odwrotnym kierunku, bo ona tak musiała być skierowana na miasto i co powstało? Otóż popłynęła brudna woda, bo w rurach nagromadziło się wszystko to co zdołało tam się tam nagromadzić przez 10 czy 20 lat. Spółka musi doprowadzić wodę do takiego stanu, aby była ona czysta.

#### **Ad 16**

*W punkcie porządku obrad – sprawy różne, dyskusja, wolne wnioski głos zabrali:*

**Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** poinformowała, że na posiedzeniach Komisji Rady Miasta zostało zgłoszonych szereg wniosków i zapytań (*[wnioski Komisji stanowią załącznik Nr 3-K do niniejszego protokołu](#)*). Następnie zapoznała zebranych z treścią przedmiotowych wniosków, a mianowicie:

- *„Komisja Finansów wnioskuje o przekazanie radnym Rady Miasta Bielsk Podlaski przed sesją (razem z pismami, które będą dotyczyły wniosków Komisji) opinii prawnych dotyczących organizowania oddziałów z nauką języka mniejszości narodowych wraz z pismami instytucji państwowych skierowanych do Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski: MEN DKOW-WOKW/GP-51235/2011 z 27 maja 2011 r., MSWiA DWRMNiE-WMNiE-6517-14/11/KJP z 24 maja 2011 r.,*

*Podlaskiego Kuratora Oświaty – KOSiW.542.28.2011 z 24 maja 2011 r. celem wyrobienia obiektywnej opinii dotyczącej w/w sprawy.”*

Nadmieniła, że „Burmistrz Miasta w odniesieniu do wniosku Komisji Finansów poinformował, że kserokopie pism Ministerstwa Edukacji Narodowej, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Podlaskiego Kuratora Oświaty, o które wnioskowała Komisja zostały przekazane radnym przed sesją w dniu 28 czerwca 2011 r.”

- *„Członek Komisji Finansów Maria Ryżyk zwróciła się z pytaniem - czy teren między sklepem PSS „Społem” a bursą szkolną jest to teren miejski, czy powiatowy i jeśli jest to teren miejski to prosi o jego uporządkowanie, ponieważ są tam dziury, jamy oraz usunięcie słupków, które uniemożliwiają ustawienie tam samochodów. Słupki te były potrzebne wówczas, gdy w bursie mieszkała młodzież a w tej chwili młodzieży nie ma i słupki są niepotrzebne a tylko utrudniają ruch samochodów. Natomiast, jeśli jest to teren powiatu to prosi, aby Urząd Miasta zwrócił się do powiatu o uporządkowanie tego terenu. Uporządkowanie tego placu bardzo usprawni ruch samochodowy w tym miejscu.”*

Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska poinformowała, że „w odpowiedzi na zgłoszone pytanie Burmistrz Miasta wyjaśnia, że teren, zgodnie z załączoną mapą, pomiędzy sklepem PSS a bursą szkolną przy ul. Widowskiej jest w części miejski i w części powiatowy. Teren ten nie jest przeznaczony do ruchu samochodów.”

- *„Członek Komisji Finansów Maria Ryżyk zwróciła uwagę na problem istniejący w mieście, dotyczący Spółdzielni Mieszkaniowej „Świt” znajdującej się przed Zakładem „HOOP”. Spółdzielnia ta chyli się ku upadkowi, są tam 4 bloki, mieszka w nich 80 rodzin. Mieszkańcy nie wiedzą, czy czynsz, który płacili pokrywał cały koszt ich funkcjonowania w tej spółdzielni, czy też nie. Przez wiele lat nie dostawali oni żadnych rozliczeń, niektórzy dostają rozliczenia na duże kwoty i nie wiedzą, dlaczego. Do kogo ci mieszkańcy mają się zwrócić z prośbą o pomoc, jak ich ukierunkować w tym zakresie? Władze Spółdzielni działają bardzo opieszale i ostatnio w blokach nie ma ciepłej wody, ponieważ stan kotłowni jest tragiczny i ludzie obawiają się, że jeśli teraz nie poruszą tej sprawy to kotły się popsują i zimą nie będą mieli ogrzewania. Jak ten problem można rozwiązać?”*

W odpowiedzi na w/w sprawę Burmistrz Miasta wyjaśnia, że „Spółdzielnie mieszkaniowe nie podlegają kontroli służb miejskich, tym samym nie mamy wpływu na zarządzanie ich zasobami mieszkaniowymi. Mieszkańcy, jako członkowie spółdzielni mają wpływ na zarząd spółdzielni mieszkaniowej mogą go odwołać i powołać nowy lub w zależności od formy własności założyć wspólnotę mieszkaniową i wybrać zarządcę. Jeśli nie potrafią sami sobie poradzić powinni udać się do licencjonowanego zarządcy nieruchomości lub odpowiedniego prawnika.”

- *„Członek Komisji Finansów Grażyna Rzepniewska poruszyła sprawę dotyczącą dojazdu do posesji Pana Pęskiego zamieszkalego przy ul. Kleeberga. Pan Pęski wówczas, gdy remontowano ulicę Kleeberga był u Pana Burmistrza i zwracał się o wykonanie odcinka prowadzącego do jego posesji. Czy cokolwiek zostanie zrobione w tej sprawie, czy ten odcinek zostanie utwardzony, aby była możliwość przejazdu?”*

W odpowiedzi na w/w sprawę dotyczącą budowy drogi do posesji Pana Pęskiego, Burmistrz Miasta informuje, iż „w budżecie miasta na 2011 r. nie zarezerwowano środków finansowych na wykonanie przedmiotowego zadania. Sprawa zostanie rozpatrzona przy konstrukcji budżetu na 2012 r. Wyrównanie drogi zostanie wykonane w czasie wykonywania remontów bieżących dróg gruntowych.”

- *„Przewodnicząca Komisji Finansów Bożena Zwolińska poinformowała, że mieszkańcy bloków przy ul. Żwirki i Wigury wystąpili z wnioskiem o umieszczenie garaży przy tych blokach i otrzymali odpowiedź odmowną. Zwróciła się z pytaniem - dlaczego odpowiedź była odmowna, czy jest jakaś przeszkoda w realizacji tego zamierzenia, przecież ci mieszkańcy będą ponosili opłaty więc dlaczego zabrania się im ustawienia tych garaży.”*

W odpowiedzi na zapytanie dotyczące wniosku mieszkańców bloku przy ul. Żwirki i Wigury o umieszczenie obok bloku garaży, Burmistrz Miasta wyjaśnia, że „Działka nr geod. 1489/1 będąca własnością Wspólnoty Mieszkaniowej Żwirki i Wigury 5 w Bielsku Podlaskim jest nieduża i nie ma fizycznych możliwości na ustawienie tu garaży. Sąsiednia działka nr geod. 1489/5 w kierunku kościoła, jak również działka nr geod. 1489/3, czasowo użytkowane przez mieszkańców będą przeznaczone do sprzedaży. Natomiast na działkę nr geod. 1489/2 planuje się przeniesienie

infrastruktury z działek podlegających sprzedaży tj. śmietnik, suszarki, plac zabaw. W związku z powyższym ustawienie garaży blaszaków jest tutaj niemożliwe.”

- „Członek Komisji Finansów Mirosław Kruszewski poinformował, że zgłosili się do niego mieszkańcy bloków przy ul. Białowieskiej w sprawie nieprzyjemnego zapachu pochodzącego z tuczarni znajdującej się na terenach PGR. Zwrócili oni uwagę, że fetor powstaje w związku z tym, iż na pola jest wylwana gnojowica i jest to robione w okresach popołudniowych oraz wieczornych. Mieszkańcy prosili, aby zwrócić się do właściciela tuczarni, żeby tę gnojowicę wylowano rano ewentualnie w dzień, kiedy wszyscy są w pracy lub w szkole.”

W odpowiedzi na w/w sprawę dot. fetoru z zakładu rolnego w Parcewie, „Burmistrz Miasta wyjaśnia, że Urząd Miasta już kilkakrotnie interweniował w tej sprawie jednakże firma prowadząca uciążliwą produkcję zwierząt wykazała, że posiada wszelkie potrzebne dokumenty dotyczące spełnienia norm ochrony środowiska.”

- „Członek Komisji Gospodarki Przestrzennej Paweł Miszczuk zwrócił się z pytaniem jak przedstawia się sprawa zabezpieczenia lokali osobom, które mają wyroki eksmisyjne, czy są lokale na ten cel. Zwrócił uwagę, że jest to bardzo ważny temat i trzeba pomyśleć nad zabezpieczeniem przynajmniej kilku lokali tymczasowych.”

W odpowiedzi na zgłoszone pytanie dotyczące zabezpieczenia lokali osobom, które mają wyroki eksmisyjne, Burmistrz Miasta wyjaśnia, że „Gmina Miejska Bielsk Podlaski posiada ograniczona ilość lokali socjalnych jednak w miarę możliwości staramy się takie lokale zapewnić. Ostatnio w miesiącu kwietniu i maju br. w związku z wyrokami eksmisyjnymi oraz prawem do lokalu socjalnego zapewniliśmy trzy takie lokale. Dwa lokale dla osób mieszkających w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej oraz jeden lokal dla osób w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej „PODLASIE”. Natomiast, gdy w wyroku o opróżnienie lokalu sąd nie przyznał prawa do lokalu socjalnego, Komornik wykonując swoje czynności występuje do gminy o zapewnienie pomieszczenia tymczasowego. Obecnie przekwaterowaliśmy do pomieszczenia tymczasowego jedną rodzinę a druga sprawa jest w toku. Pomieszczenie tymczasowe zabezpieczyliśmy w zasobach Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji.”

- „Komisja Oświaty przyjęła wniosek o umieszczenie znaku „zakazu zatrzymywania się i postoju” na ul. Jagiellońskiej od końca posesji cerkwi do parkingu znajdującego się przy przychodni mieszczącej się przy ul. Jagiellońskiej 32. Zakaz ten miałby dotyczyć prawej strony jezdni.”

W odpowiedzi na wniosek Komisji Oświaty dotyczący ustawienia znaku B-36 „zakaz zatrzymywania się” w ulicy Jagiellońskiej od końca posesji cerkwi do parkingu znajdującego się przy przychodni Burmistrz Miasta informuje, iż „ustawienie przedmiotowego znaku jest niezasadne. Komisja składająca się z przedstawicieli Urzędu Miasta, Policji i Starostwa Powiatowego ustaliła, że prawidłowym rozwiązaniem ruchu drogowego na tym odcinku ulicy jest ustawienie znaku B-36 „zakaz zatrzymywania się” po lewej stronie. Ustawienie znaku zakazu po prawej stronie uniemożliwi dostęp dla wielu podmiotów prowadzących działalność gospodarczą w tym miejscu.”

**Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** korzystając z okazji poinformowała, że radni wraz z materiałami sesyjnymi otrzymali również następujące pisma:

- pismo Posła na Sejm RP Pana Roberta Tyszkiewicza z prośbą o podjęcie apelu do władz Republiki Białoruś o jak najszybszą ratyfikację umowy o małym ruchu granicznym między Polską a Białorusią. Pan Przewodniczący RM skierował to pismo do wszystkich Komisji Rady, ale żadna z Komisji RM nie zajęła w tej sprawie stanowiska. W związku z tym na ten moment przesłany apel jest jak gdyby bezprzedmiotowy, nie znalazł się w porządku obrad, ale radni mieli możliwość zapoznania się z nim;
- pismo podpisane w zastępstwie Burmistrza Miasta przez Panią Walentynę Szymczuk, która w nawiązaniu do wniosku zgłoszonego podczas obrad IX sesji RM w dniu 31 maja 2011 r. przez pana radnego Jarosława Borowskiego przekazuje opinie prawne z dnia 10 maja 2011 r. oraz z dnia 18 maja 2011 r. dotyczące tworzenia oddziałów z dodatkową nauką języka ukraińskiego w szkole podstawowej i gimnazjum,
- pismo podpisane w zastępstwie Burmistrza Miasta przez Panią Walentynę Szymczuk w sprawie dot. kwestii zabezpieczenia posesji i stojących na nich domów najbardziej zagrożonych podtopieniami podczas wylewów rzeki Białej.

Przechodząc do wniosków Komisji stwierdziła, że jedna Komisja zgłosiła wniosek, który podlega głosowaniu, a mianowicie Komisja Oświaty, która przyjęła wniosek o umieszczenie znaku „zakazu zatrzymywania się i postoju” na ul. Jagiellońskiej od końca posesji cerkwi do parkingu znajdującego się przy przychodni mieszczącej się przy ul. Jagiellońskiej 32. Zakaz ten miałby dotyczyć prawej strony jezdni. Otworzyła dyskusję w przedmiotowym punkcie porządku obrad.

**Radny Igor Łukaszuk** odniósł się do wniosku Komisji Oświaty, a mianowicie ustawienia znaku zakazu zatrzymywania się i postoju na ul. Jagiellońskiej. Nadmienił, że do radnych dochodzą sygnały, że może to utrudnić działalność punktów usługowych, które znajdują się przy ulicy Jagiellońskiej, co nie zmienia faktu, że brak tego zakazu bardzo utrudnia komunikację na tej ulicy. Trzeba byłoby tutaj opracować jakiś konsensus, bo i jedna i druga strona ma swoje racje. Proponuje, aby ustawić znak zakazu zatrzymywania się i postoju po prawej stronie od końca posesji cerkwi do punktu sprzedaży artykułów ortopedycznych, które też znajdują się na ul. Jagiellońskiej. Ma to też takie uzasadnienie, że osoby, które korzystają z istniejącego tam punktu aptecznego, a z tego co wie jest to jedyny taki punkt na terenie miasta, miałyby utrudniony dostęp, ponieważ klientami tego punktu są osoby trwale albo czasowo niepełnosprawne. Poza tym na ul. Jagiellońskiej są prowadzone dwa inne punkty usługowe, które mają parkingi z dosyć dużą ilością zabezpieczonych miejsc parkingowych i w jego przekonaniu nie będzie to utrudniało funkcjonowania punktów usługowych.

W związku z tym złożył wniosek, aby ustawić znak zakazu zatrzymywania się na ul. Jagiellońskiej, po prawej stronie od końca posesji cerkwi do początku posesji, na której znajduje się punkt sprzedaży artykułów ortopedycznych.

**Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec** stwierdził, że dobrze byłoby, aby to faktycznie przeanalizować, bo osobiście ma odmienne zdanie. Na tej ulicy były stawiane już znaki po lewej i prawej stronie. Odnosząc się do wysuniętej przez radnego Łukaszuka propozycji stwierdził, że to rozwiązanie może jest dobre, ale postawienie znaku zakazu zatrzymywania się na odcinku od cerkwi do budynku pana Syczewskiego nie jest do końca zasadne, ponieważ na tym odcinku nigdy nie było problemów, a one są naprzeciwko sklepu Arhelan i one będą nadal, bowiem tam zatrzymują się pojazdy. Na tym odcinku przy posesjach nr 12, 16 czy 18 rzadko kiedy stoi samochód osobowy i niezależnie czy to będzie lewa strona czy prawa to samochody stoją jedynie tam gdzie wspominał. Ten temat był już w przeszłości dyskutowany, bo po lewej stronie tam gdzie jest Arhelan to nawet obniżano chodnik wykonując go z mocniejszą podbudową pod kostkę, bo Spółdzielnia Mieszkaniowa miała zrobić w głębi parking, ale tego nie zrobiono i tam inaczej problemu się nie rozwiąże. Jeżeli postawi się znak zakazu parkowania w jedną czy drugą stronę to nie będzie problemu, ale jeżeli będzie to tylko na pewnych odcinkach to niestety, ale to nic nie da. Komisja łącznie z Policją ustalała w jaki sposób to rozwiązać, wprowadzając różne rozwiązania, ale potem pojawiały się protesty. W tej chwili jest wprowadzony prosty kierunek do ul. Kazimierzowskiej i powstanie następny problem, bo przy samym skrzyżowaniu, po prawej stronie, jest parking i jeżeli ktoś będzie się z niego wycofywał to pojawi się problem sfłuczek itp. mimo, że jest duży parking obok, ale nikt tam nie podjedzie bo wszyscy chcą podjechać samochodem pod same drzwi sklepu.

**Radny Igor Łukaszuk** w nawiązaniu do wypowiedzi pana Burmistrza stwierdził, że to stwierdzenie, iż każdy chce podjechać pod drzwi jest słuszne, bo rzeczywiście każdy chce, on także, mieć jak najwygodniejszą sytuację, ale sam pan Burmistrz stwierdził, że to stwarza zagrożenie, a zatem chyba rolą radnych i władz za to odpowiedzialnych jest tworzenie takich rozwiązań, które będą sprzyjały zwiększeniu bezpieczeństwa na drogach. Jeżeli chodzi o punkty newralgiczne, tzw. „wąskie gardła” na ul. Jagiellońskiej to też do końca nie zgadza się z panem Burmistrzem, ponieważ bardzo często na ul. Jagiellońskiej jest ruch wahadłowy, gdyż ulica ta jest na tyle wąska, że jeżeli jest zaparkowany samochód na ulicy to samochody wyminąć się nie mogą, a jeżeli tych samochodów jest zaparkowanych cztery, w odstępach 10-metrowych to wszystko stoi i tworzy się korek. Chodzi o to, że jeżeli będzie tylko jeden taki punkt newralgiczny tzw. „wąskie gardło” to tak czy inaczej to znacznie upłynni komunikację na ul. Jagiellońskiej. Nieprawdą jest, że problem jest tylko przy sklepie Arhelan, bo tam jest on największy i z tym się zgadza, ale są ustawiane samochody przy lecznicy mimo tego, że jest zabezpieczony duży parking dla klientów lecznicy. Samochody są stawiane także przy bramie do sklepu motoryzacyjnego, gdzie też jest zabezpieczony duży parking. Chodzi o to, żeby zobligować



kierowców do tego, żeby odrobinę się wysilili i wjechali na parkingi przy tych punktach usługowych, nie po to żeby zrobić na złość kierowcom tylko po to, żeby usprawnić komunikację innym kierowcom, którzy przejeżdżają w tym czasie ul. Jagiellońską. Wie, że ten temat może być niewygodny, wrażliwy i drażliwy dla osób, które prowadzą działalność usługową i zdaje sobie z tego sprawę, ale są zabezpieczone miejsca parkingowe przy tych punktach usługowych tylko one nie są wykorzystywane. Jeżeli chodzi o mieszkańców prawej strony ul. Jagiellońskiej to nasunął mu się pomysł, aby pod znakiem była umieszczona tabliczka, że znak nie dotyczy mieszkańców, aby mieszkaniowiec mógł się przy domu na chwilę zatrzymać.

**Radny Marcin Sarnacki** rozumie zdanie pana Burmistrza i zdanie radnego Łukaszuka, ale kwestia jest tego typu, że jeżeli dojdzie do jakiegokolwiek tragedii to samochody blokują przejazd i jeżeli będzie musiał jechać tą ulicą samochód ratowniczy to może mieć spore problemy. Nadmienił, że na poprzedniej sesji radni debatowali na temat miejsc parkingowych i wiele osób mówiło, że ten kto prowadzi działalność gospodarczą powinien zabezpieczyć parking dla klientów. W przypadku czy to apteki czy sklepu ze sprzętem ortopedycznym jest plac, na którym można zlokalizować parking i wtedy ustawienie znaku zakazu parkowania od cerkwi aż do przychodni na ul. Jagiellońskiej nr 32 nie naszczałby żadnych problemów. Jeżeli chodzi o umieszczenie tabliczki pod znakiem, iż nie będzie on dotyczył mieszkańców to zwrócił uwagę, że mieszkańcy mają wjazdy na swoje posesje i mogą tam wjechać i zaparkować. Wydaje mu się niesłuszne wywieszanie takiej tabliczki, iż nie dotyczy ten zakaz mieszkańców, bo znak, który by postawiono docelowo mijałby się z celem.

**Radny Leszek Aleksiejuk** stwierdził, że nie chce wyrażać tutaj swojego stanowiska na temat organizacji ruchu na tej ulicy, bo to może jego zdaniem wprowadzić tylko zamieszanie na tej Sali, ale zwrócił się z pytaniem czy jest opracowany projekt organizacji ruchu ulicy Jagiellońskiej? Nadmienił, że ten dokument powinien regulować zasady poruszania się na tej ulicy, a tutaj pojawia się szereg pomysłów, które może nie do końca są właściwe.

**Wiceprzewodnicząca RM Bożena T, Zwolińska** korzystając z okazji również zabrała głos w tej materii. Nadmieniła, że rzeczywiście pomysły padają różne, ale fakt jest taki, że ta ulica jest bardzo wąska, ruch jest tam utrudniony i w pewnych godzinach jest on natężony. Skoro zgłoszono tutaj różne pomysły zaproponowała również żeby rozważyć, aby zakaz zatrzymywania dotyczył określonych godzin, tj. godzin szczytu, czyli np. godz. 7.00-9.00, 14.00-16.00. Radny Aleksiejuk zapytał się o projekt organizacji ruchu i wydaje się jej, że ten głos rozsądku należałoby też mieć po swojej stronie, ale również dorzuca swój pomysł nie w formie wniosku tylko do rozważenia.

**Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec** w odniesieniu do zapytania radnego Aleksiejuka stwierdził, że nie potrafi odpowiedzieć na nie w tej chwili. Wie, że była Komisja łącznie z Policją, bo temat ul. Jagiellońskiej nie pojawia się po raz pierwszy, lecz każdego roku i na tej ulicy ustawiano znaki z różnych stron. Tutaj nie można podejść do tematu w ten sposób, że na pewnym odcinku drogi postawi się znak zakazu zatrzymywania się, bo należy zdawać sobie sprawę z tego, że pojawią się pytania, – dlaczego akurat na tym odcinku, a nie dalej. Nie wie czy w propozycji zakazu zatrzymywania się po prawej stronie chodzi o to, aby komuś zrobić na złość, czy też chodzi o coś innego. Odwołał się do tematu, który swego czasu poruszyła pani Przewodnicząca Zwolińska w kwestii dot. ul. Dąbrowskiego, Targowej i innych nadmieniając, że nadany jest bieg tej sprawie. Ktoś uważa, że jemu robi się na złość ustalając taką czy inną organizację ruchu. Podobnie sprawa się przedstawia w kwestii dotyczącej dochodzącego fetoru. Nadmienił, że rozmawiał z szefami na temat tego przykrego zapachu i właściciele zadają pytanie, kto tutaj zaistniał jako pierwszy? Jak mu powiedzieli przyszło kilka osób, postawili sobie domki i od razu już im nie pachnie. Każdy może tłumaczyć się w ten sposób czy inny. Urząd wystąpił w tej sprawie i odpowiedź jaka została udzielona jest faktyczna, bo osoby prowadzące tę działalność mają odpowiednie dokumenty i mogą taką działalność prowadzić.

Dodał, że odpowiedź zostanie udzielona, zorganizowane zostanie szersze spotkanie w celu omówienia organizacji ruchu w tych kilku ulicach, bowiem tak samo trzeba wziąć pod uwagę wjazd ul. Kazimierzowską do Mickiewicza, gdzie kawałek gruntu jest już wykupiony i powoli zostanie ten temat rozpracowany, żeby był prawoskret i wyjazd właściwy, bez zbędnego blokowania. Natomiast

tutaj tak prosto nie rozwiąże się problemu, bo albo należy zrobić jeden kierunek a wtedy nie będzie problemu tak jak na Dąbrowskiego. Dodał, że swego czasu była nawet propozycja czy nie można byłoby na ul. Dąbrowskiego zrobić ruchu w odwrotnym kierunku to im odpowiedział, że można tylko wtedy wszyscy, którzy przyjeżdżają do kościoła nie wjadą już tam, trzeba byłoby robić objazd wkoło itd. Kolejną ulicą jest ul. Kazanowskiego, na której stawiano znaki po lewej i po prawej stronie aż wreszcie przyszły do niego matki i powiedziały, aby spróbował tamtędy przejechać. Podobny problem jest na rynku, gdzie padają pytania - Panie Burmistrzu – do czego służy chodnik? Dlaczego z wózkiem matka nie może przejechać po chodniku, na którym stoją wszyscy i handlują? Ten, kto tam sprzedaje jest oburzony, ale więcej jest oburzonych ludzi, bo muszą omijać cały czas danego sprzedawcę.

**Kierownik Referatu GK Bogdan Sokołowski** odnosząc się do zapytania radnego Aleksiejuka stwierdził, że ul. Jagiellońska nie ma opracowanej stałej organizacji ruchu drogowego i być może, że dobrze, iż go nie ma, bo tak jak Burmistrz wcześniej powiedział kilkakrotnie komisja składająca się z Policji, urzędników starostwa, które jest odpowiedzialne za organizację i zarządzanie ruchem drogowym i z Urzędu Miasta kilkakrotnie określała zasady ruchu drogowego na tej ulicy. Gdyby opracowano stałą organizację ruchu drogowego, chociażby tak jak na ul. Dąbrowskiego to pieniądze zostałyby wydatkowane, bo taki projekt kosztuje ok. 3-4 tys. zł i teraz okazałoby się, że trzeba byłoby coś zmieniać, bo części czy to radnym, czy mieszkańcom miasta nie odpowiada akurat taki układ zarządzania ruchem drogowym. Nadmienił, że sytuacja na tych ulicach jest dynamiczna, powstają nowe zakłady tak jak to miało miejsce na ul. Dąbrowskiego i tak samo jest na ul. Jagiellońskiej i stąd te zmiany, które są różnorako uwarunkowane.

**Radny Leszek Aleksiejuk** stwierdził, że ma trochę odmienne zdanie. Projekt organizacji ruchu winien być opracowany i nieco się dziwi, bowiem w tej chwili powstała tam ścieżka rowerowa i nasuwa się pytanie, w jaki sposób została tam wprowadzona organizacja ruchu na tejże ścieżce rowerowej? Jego zdaniem, jeżeli nie ma tam projektu organizacji ruchu to go należy jak najszybciej opracować.

**Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko** podpowiedział pewne rozwiązanie, które może ułatwić przejazd czy też komunikowanie się na ul. Jagiellońskiej, a mianowicie korzystał bardzo często z ul. Jagiellońskiej i teraz korzysta z innego sposobu przemieszczania się na tym odcinku, a mianowicie jedzie ul. Kazimierzowską do ul. Dubicze i wykorzystuje ul. Dubicze. Zauważył, że coraz więcej kierowców tak jeździ. Korzystając z obecności na sesji telewizji zwrócił się do mieszkańców miasta, a szczególnie kierowców poruszających się tym odcinkiem drogi, aby korzystali z przedłużenia ul. Kazimierzowskiej i z ul. Dubicze, a w ten sposób zmniejszy się ruch na ul. Jagiellońskiej i to przynajmniej ułatwi, chociaż nie rozwiąże sprawy.

**Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** stwierdziła, że są dwa wnioski, a mianowicie:

- wniosek Komisji Oświaty, który mówi o umieszczeniu znaku zakazu zatrzymywania się i postoju na ul. Jagiellońskiej od końca posesji cerkwi do parkingu mieszczącego się przy Przychodni przy ul. Jagiellońskiej 32 i zakaz ten miałby dotyczyć prawej strony jezdni,
- drugi wniosek radnego Igora Łukaszuka, aby ustawić znak zakazu zatrzymywania się na ul. Jagiellońskiej, po prawej stronie od końca posesji cerkwi do początku posesji, na której znajduje się punkt sprzedaży artykułów ortopedycznych.

Stwierdziła, że jeżeli chodzi o przestrzeń (odległość) to wniosek Komisji Oświaty jest szerszy od drugiego wniosku, ale wydaje się jej, że są to jednak dwa odrębne wnioski. Zwróciła się z pytaniem do radcy prawnego czy należy głosować je z osoba?

**Radca Prawny Joanna Kamińska** stwierdziła, że chciałaby przeczytać te dwa wnioski, jest wzrokowcem i poprosiła o 5 minut przerwy.

*O godzinie 13<sup>15</sup> Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska ogłosiła przerwę w obradach.*

*O godzinie 13<sup>20</sup> zakończyła się przerwa w obradach sesji. Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska dokonała przeliczenia radnych i stwierdziła, że po przerwie na sali obrad obecnych jest 14 radnych, co stanowi wymagane quorum, przy którym obrady mogą być kontynuowane.*

*Na sesji nieobecni byli radni: Jarosław K. Łażny, Maria Ryżyk i Ałła Sosna-Pawluczuk, a z przerwy nie wrócili: Kazimierz H. Leszczyński, Danuta Karniewicz, Paweł Miszczuk oraz Eugeniusz Simoniuk.*

**Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** stwierdziła, że Rada Miasta znajduje się w pkt 16 porządku obrad – sprawy różne, dyskusja, wolne wnioski. Nadmieniła, że w trakcie przerwy zwolnili się u niej następujący radni: Danuta Karniewicz oraz Paweł Miszczuk.

Przystąpiła do przegłosowania wniosków. Nadmieniła, że są dwa wnioski, tj. wniosek Komisji Oświaty i wniosek radnego Igora Łukaszuka. Zwróciła się z pytaniem czy ktoś chciałby zabrać głos w przedmiocie tych wniosków.

**Radny Igor Łukaszuk** wniósł autopoprawkę, co do sformułowanego przez siebie wniosku, a mianowicie zgłosił wniosek do komisji do spraw organizacji ruchu o rozpatrzenie możliwości umieszczenia zakazu zatrzymywania się na ul. Jagiellońskiej od końca posesji cerkwi do punktu aptecznego po prawej stronie jezdni.

**Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** stwierdziła, że jest jeszcze wniosek Komisji Oświaty, który jest kategorięczny i jak gdyby te dwa wnioski wykluczają się nawzajem. Poprosiła panią mecenas o zabranie głosu.

**Radca Prawny Joanna Kamińska** stwierdziła, że miała uwagę do wniosku sformułowanego przez Komisję z racji tego, że wniosek został sformułowany w sposób zbyt kategorięczny i w związku z tym wkracza w kompetencje Komisji ds. organizacji ruchu. Dlatego też został zmodyfikowany przez pana radnego Łukaszuka drugi wniosek. Pierwszy wniosek modyfikacji podlegać nie może bo mogłaby to zrobić tylko Komisja Oświaty, ale taki wniosek absolutnie nie nadaje się do wykonania, ponieważ jak gdyby w sposób kategorięczny ustala co należałoby zrobić, a warunkiem wprowadzenia takich zmian byłaby pozytywna opinia komisji d/s organizacji ruchu. Niemniej jednak przegłosować należy dwa wnioski z tymże z taką sugestią, że wniosek Komisji Oświaty nie może być zmodyfikowany, ale może zostać odrzucony jeżeli radni taką decyzję podejmą.

**Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko** jako przewodniczący Komisji Oświaty, która ten wniosek zgłosiła zwrócił się z prośbą do radnych, żeby w głosowaniu go odrzucili.

**Radny Mirosław Gołębiowski** wydaje mu się, że jeżeli będzie w przyszłości wykonany prawoskręt na ul. Kazimierzowskiej to całkiem logiczne jest tutaj ustalenie na ul. Jagiellońskiej ruchu jednokierunkowego od strony Straży Pożarnej. Zarówno Policja jak i Straż Pożarna swobodnie by się tam przemieszczała, a pogotowie ratunkowe od ul. Kopernika i problem byłby rozwiązany.

**Radny Marcin Sarnacki** stwierdził, że tak radykalny krok jak tworzenie ruchu jednokierunkowego na tej ulicy jest mocno niezasadny, ponieważ jest tam duże osiedle bloków wielorodzinnych i wtedy zmusza się tych mieszkańców i kilkaset samochodów, które tam są o okrażanie miasta żeby np. dojechać do szpitala czy też w stronę ul. 3 Maja. W ten sposób zwiększy się natężenie ruchu na ul. Kazimierzowskiej, jeżeli ktoś będzie chciał dojechać na drugą stronę miasta. To wydaje mu się akurat niezbyt zasadne. Nie sądzi, żeby mieszkańcy przystali na taką propozycję przynajmniej tych bloków na ul. Jagiellońskiej.

W związku z brakiem chętnych do dalszej dyskusji **Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** przystąpiła do głosowania zgłoszonych wniosków. Jako pierwszy poddała pod głosowanie wniosek Komisji Oświaty o umieszczenie znaku „zakazu zatrzymywania się i postoju” na ul. Jagiellońskiej od końca posesji cerkwi do parkingu znajdującego się przy przychodni mieszczącej się przy ul. Jagiellońskiej 32. Zakaz ten miałby dotyczyć prawej strony jezdni.

W głosowaniu jawnym, w obecności 14 radnych stosunkiem głosów: za-0, przeciw-12, wstrzymujących się -1, w głosowaniu nie wzięła udziału 1 osoba, powyższy wniosek Komisji Oświaty nie uzyskał akceptacji Rady Miasta.

**Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** poddała pod głosowanie wniosek radnego Igora Łukasza, aby skierować wniosek do komisji do spraw organizacji ruchu o rozpatrzenie możliwości umieszczenia zakazu zatrzymywania się na ul. Jagiellońskiej od końca posesji cerkwi do punktu aptecznego po prawej stronie jezdni.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 14 radnych, stosunkiem głosów: za-8, przeciw-3, wstrzymujących się-2, w głosowaniu *nie wzięła udziału 1 osoba*, **przyjęła wniosek**, aby skierować wniosek do komisji do spraw organizacji ruchu o rozpatrzenie możliwości umieszczenia zakazu zatrzymywania się na ul. Jagiellońskiej od końca posesji Cerkwi do punktu aptecznego po prawej stronie jezdni (*stanowisko Rady Miasta stanowi załącznik nr 31 do protokołu*).

**Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** korzystając z okazji poprosiła radnych o zgłaszanie do Przewodniczącego RM informacji, jeżeli powstały jakieś kluby radnych w Radzie Miasta Bielsk Podlaski z podaniem odpowiedniego dokumentu i wskazaniem, kto jest przewodniczącym klubu. Osobiście wie o jednym Klubie Radnych, ale gdyby powstały jeszcze jakieś inne poprosiła o dopełnienie tej formalności, jeżeli chodzi o wiedzę pozostałych radnych.

W związku z tym, że lipiec jest miesiącem wakacyjnym w Radzie to korzystając z okazji złożyła wszystkim radnym, Burmistrzowi i jego zastępcom oraz pracownikom Urzędu życzenia: miłych i udanych wakacji oraz słonecznej pogody.

#### **Ad 17**

W związku z brakiem chętnych do dalszej dyskusji **Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Bożena T. Zwolińska** podziękowała zebranych za udział w posiedzeniu i o godzinie 13<sup>30</sup> zamknęła obrady X sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski.

Na powyższym protokół zakończono.

Protokółowała:

*Inspektor*

*/-/ Jolanta Mierzwińska*

**Przewodniczący Rady**

*/-/ Kazimierz H. Leszczyński*

**Wiceprzewodnicząca Rady**

*/-/ Bożena T. Zwolińska*